IV

Barleaken –

Stykke –

550 Morawski F., wynajem powozów.
734 Monderer Bernard.
258 Mownica telefoniczna publiczna, główny gmach pocztowy.
566 Mownica telefoniczna publiczna w Podgórzu.
742 Müller W., hotel.
320 Muranyi Roman, stolarnia parowa.
617 Murczyński Wł., dr med.
102 Murdzieński Franciszek, dr med.
293 Mussil Leopold.
740 Mussil dr. Franc., adwokat kraj.
717 „Mutaul“ Tow. Asekuracyjne.
519 Muzeum Czapskich.
577 Muzeum Jana Matejki.
168 Muzeum narodowe.
739 Muzeum techniczne przemysłowe.
472 Münz dr Michał, adw. krajowy.
570 „Mydlniki“, folwark doświadczalny,
a) portyer,
b) kancelarya prof. Rogoyskiego,
c) „ zarządcy.

167 Nachtlicht, dom agenc. kom.
705 Nadel dr M., adwokat.
4 Nadprokuratorya c. k. państwa.
396 „Naprzód“, redakcya.
359 Nartowski Mieczysław, dr med.
763 Nichthauser dr J., adwokat.
153 Niedźwiecki Józef i Sp., Dębniki.
385 Nitsch i Spółka, zakład instal.
41 „Nowa Reforma“.
248 Nowińska Józefa, zakład pogrzeb.
627 „Nowiny“, redakcya i administr.
699 Nowotny dr Franciszek, lekarz.
479 „Nowości ilustrowane“,
a) redakcya,
b) administracya,
c) drukarnia.

28 Obserwatoryum astronomiczne.
417 Oddział techn. Starostwa krakow.
243 Odrzywolski Sławomir, architekt.
28 Ogród botaniczny.
741 Okręgowy urząd pośred. pracy.
418 Ollendorf i Sp., składy zbożowe.

317 Pałac ks. Radziwiłła w Balicach.
208 Pareński Stan., dr med., prof. Un.
104 Pariżek, skład węgla.
731 Park dr Jordana.
33 Pawilon chirurgiczny szpitala.
220 Peiper dr Julian, adwokat kraj.
426 Perlberger bracia,
a) biuro,
b) mieszkanie.
308 Perlberger i Schenker.
146b) Perlmüller M., mieszkanie.
615 Peroś Jan, architekt.
387 Peterseim M., fabryka maszyn.
94 Pfau i Baschkopf, dom bankowy.
273 „Phönix“, Tow. ubezpieczeń.
99 Piasecki, cukiernia.
164 Pieniążek Przemysław, dr. med.
794 Piltz dr Jan. prof. Uniwer.
523 Piotrowski dr Tymoteusz, lekarz.
712 Piotrowski dr Z., adwokat kraj.
98 Pogorzelscy Bracia, ślusarnia.

100 Pogotowie ratunkowe.

747 Pokutyński J., prof. architekt.
147 Policya.
714 Polska sztuka stosowana.
192 Ponikło dr Stan., dyrektor szpitala.
725 Poniński Hr. Mieczysław.
484 Popper Rudolf.
42 Potocki Andrzej hr.
a) portyerówka,
b) pałac „pod baranami“,
c) pałac „pod jagnięciem“.
316 Potockiego hr. Andrzeja administracya dóbr w Krzeszowicach,
a) kancelarya,
b) pałac, kancelarya główna,
c) zarząd górniczy w Sierszy,
d) kancelarya kopalni węgla „Krystyna“ w Tenczynku.
788 Potocki hr. Dominik.
205 Potocki hr. Eustachy.
440 Potulicki hr. Franciszek.
128 Potulicka Marya hr.
736 Poturalski W. Drukarnia i księgarnia w Podgórzu.
689 Powiatowa kasa chorych w Krakowie.
450 Powiatowa kasa dla chorych w Podgórzu, ambulatoryum.
103 Powiatowa kasa Oszczędności,
a) biuro kasy,
b) biuro dyrektora Sędzimira,
c) biuro dyrektora Strzyżowskiego,
d) mieszkanie dyrektora.

700 Pożarny telefon (straż pożarna miasta Krakowa.)

784 Pożarny telefon miasta Podgórza.

474 Poźniak dr. Stanisław, lekarz.
723 Praeger & Frey, skład drzewa.
132 Prauss Marya, magazyn mód
411 Prezydyum c. k. karn. sądu kraj.
24 Prokuratorya c. k. państwa.
246 Propperowa Ada.
114 „Przegląd stolarski“, Redakcya i

a) biuro,
b) mieszkanie naczelnika inż. Wład. Stolfy.
250 Sekcya c. k. konserw. telegr.,
a) biuro,
b) mieszkanie naczelnika inż. Kazimierza Dutczyńskiego.
26 Senat akademicki.
498 Siermontowski, cukiernia.
525 Sikorska Stanisława
141 Silberbach Emil, skład mat. bud.
657 Silberbach Emil, skład mat. bud.
443 Skąpski dr. Józef, adw. kraj.
345 Sklep gazowni miejskiej.
480 Skład artykułów religijnych J Kurkiewicz.
389 Skład fortepianów, B. Gabryelska.
244 Skład lamp, R. Ditmar.
264 Skład materyałów budowlanych Andrzej Guzikowski.
644 Skład materyałów budowl., Haas i Silberberg.
431 Skład piwa Karwińskiego hr. Łarisch-Mönnicha.
174 Skład węgla gwarectwa jaworznickiego, Adolf Czerny.
59 Skład węgla, Blumenfeld Adolf.
78 Skład węgla J. Kwiatkowski.
79 Skład węgla, J. Kwiatkowski.
296 Skład węgla miejski.
278 Skład węgla, M. Szwantowska.
63 Składy zbożowe krajowe.
542 Skotnicki Jan, kawiarnia.
276 Śliwiński Michał, dr. med.
126 Słonecki Zenon, mieszkanie.
367 Smolarski dr Kazimierz, adw. kraj.
410 Smolarski dr Władysław.
336 Sobierajski S., wynajem powozów.
606 Sokolnicki i Wiśniewski, biuro elek.
237 „Sokół“.
686 Spira Leon, wędliny koszerne.
694 Spira A. S.
a) Krakowska 6.
b) Podgórze Twardowskiego 7.
552 Spółka kredytowa członków Tow.
145 Sprecher A., biuro zbożowe.
645 Sprecher N., skład naw. sztucznych Podgórze.
730 Stachowski St., mag. tap. meblowy.
434 Stacya wodowskazowa.
356c) Staniszewski dr W., adwokat, dyr Kasy Oszczędności m. Krakowa i poseł na Sejm krajowy.
339 Stankiewicz dr W., lekarz.
260 Starostwo górnicze c. k.
135 Starostwo c. k. krakowskie.
a) poczekalnia biura prezydyalnego.
b) mieszkanie delegata.
417 Starostwo krakowskie, c. k. oddział techniczny.
263 Starostwo c. k. Podgórskie.
626 Stary teatr.
414 Starzewska Franciszka.
669 Starzewska Helena.
670 Starzewski, c. k. notaryusz.
793 Starzewski dr. M., chirurg.
778 Steinberg J., fabryka stolarska.
507 Steinberg dr. Józef, adwokat kraj.
393 Steiner Arnold, agen. handl.
408 Sternbach dr Edw. adwokat kraj.
a) kancelarya,
b) mieszkanie.
379 Sternbach dr Leon, prof. Uniw.
600b) Stolfa Władysław, inżynier, naczelnik c. k. Sekcyi konserwacyi telefonów mieszkanie.
49 Straż pożarna miejska,
a) strażnica,
b) biuro naczelnika,
c) mieszkanie naczelnika.

700 Straż pożarna, telefon pożarny Kraków.

784 Straż pożarna m. Podgórza.

71 Stryjeński Tadeusz, biuro archit.
103c) Strzyżowski, dyrektor pow. Kasy Oszczędności, biuro.
b) mieszkanie dyr. Strzyżowskiego.
506 Studzińska Marya, pensyonat.
180 Sulikowski St., fabryka metali.
720 ~~Sulimir dr R. adwokat kraj.~~
156 Surzycki Józef, dr. med.
165 Suski Antoni,
a) handel korzenny,
b) łaźnia rzymska.
193 Süsser dr Albert.
637 Syndykat Towarzystw rolniczych,
a) biuro personalu,
b) dyr. Konopka.
c) „ Szafrański,
d) buchalterya,
e) magazyn zbożowy.
721 Syrop dr J., zakład dentystyczny.
51 Szafrański, zakład pogrzebowy.
91 Szalay dr. Ludwik, adwokat kraj.
134 Szarski i Syn,
a) handel korzenny,
b) mieszkanie.
548 Szatkowski Henry, gen. sekretarz Tow. wzaj. ubezp. w Krakowie.
335 Szerer Aadlf,
578 „Szkoła ludowa“ Towarzystwo.
265 Szkoła położnych c. k.:
481 Szkoła keramiczna Podgórze
88 Szkoła c. k. państwowa przem.

a) sklep Sukiennice,
b) sklep Rynek główny l. 47.
231 Wikler Efraim, skład płócien.
391 Wikler Izak, skład płócien.
639 Wilczyński dr Ludwik, lekarz.
217 Wilkosz Aleksander dr med.
606 Wiśniewski i Sokolnicki, biuro elektrotechniczne.
31 Wiszniewski Konstanty, apteka.
445 „Własna pomoc“, Tow. zaliczkowe.
825 ~~Wodociągi miejskie, biuro.~~
358 Wodociągi miejskie, zakład:
a) dozorca zbiornika,
b) stacya pomp na Bielanach.
434 Wodowskazowa stacya.
304 Wodzicki hr. Stanisław.
362 Wojciechowski dr Bruno, lekarz.
597 Wojnar Kasper:
a) Księgarnia ludowa.
b) mieszkanie.
627 Wojnar K. i Kornecki W., drukarnia.
760 wojskowy magazyn żywności.
331 Wolny Jan, zakład pogrzebowy.
a) Tomasza 4.
b) Kopern ka 6.
366 Wołkowski Karol, handel delik.
679 ~~Wydział obrachunkowy miejski.~~
288 Wzajemna pomoc w Podgórzu.

328 Zakład anatomii opisowej Uniw Jagiell., prof. dr Kostanecki.
166b) Zakład anatomii patologicznej,
277 Zakład art. ślusarski, J. Gorecki.
544 „ „ „ K. Uznański.
303 Zakład powszechny do badania środków spożywczych.
392 Zakład chemiczny c. k. Un. Jagiel.
800 Zakład czyszczenia miasta.
239 Zakład dentystyczny, prof. dr. W. Łepkowski.
357 Zakład dentys yczny, dr. W. Wernikomski.
275 Zakład dentystyczny c. k. Uniw. Jagiell.
703 Zakład dentystyczny, dr. J. Sędzielowski.
721 Zakład dentystyczny, dr. J. Syrop.
567 ~~Zakład elektrowni, miejski.~~
441 Zakład elektrowni m. w Podgórzu.
166c) Zakład farmakologii, prof. dr. Łazarski.
380 Zakład fizyczny c. k. Uniw. Jag.
166e) Zakład fizyologii, prof. dr. Cybulski.
663 Zakład geologiczny c. k. Uniw.
225 Zakład im. Helclów.
302 Zakład hygieny c. k. Uniw. Jagiell.
385 Zakład instalacyjny dla wodociągów inżyniera L. Nitscha i Ski.
112 Zakład im. św. Józefa dla chłopców.
54 Zakład ks. Lubomirskich.
212 Zakład kredytowy powszechny:
a) biuro,
b) mieszkanie dra Leona Adera.
c) kancelarya dra Adera i dra Judkiewicza
166f) Zakład medyczny sądowo-lekarski, prof. dr Wachholz.
183 Zakład mineralogiczny c. k. Uniw.
796 Zakład ortopedyczno-chirurgiczny, dra Merza Wachtla i Staszewskiego.
540 Zakład ortop. dr. Wł Chlumsky.
166 Zakład patologii ogólnej, prof. dr Klecki.
248 Zakład pogrzebowy, J. Nowińska.
51 „ „ A. Szafrański.
331 „ „ J. Wolnego.
511 Zakład rolniczy doświadczalny c. k. Uniw. Jagiell.
114 Zakład światłodruków T. Kasznica i Ska, Dębniki Rynek, T. Krzepowska.
301 Zakład szczepień przeciw wodowstrętowi, prof. dr Bujwid.
553 Zakład weterynaryi c. k. Un. Jag.
358 Zakład wodociągowy:
a) dozorca zbiornika,
b) stacya pomp, Bielany.
695 Zakład wodolecz., dr B. Kupczyka.
189 Zakład wychowawczy dla chłopców. Kazimierza Hołubowicza.
477 Zangen Jan Ignacy, dostawca pa-szy dla c. k. armii.
206 Zarząd aresztów miejskich.
306 Zarząd c. k. klinik Uniwersyteckich.
242 Zarząd kościoła katedralnego,
662 Zarząd ~~kościoła katedralnego.~~ zamku
689 Zarząd pow. Kasy chorych.
206b) Zarząd schroniska miejskiego Brata Alberta,
578 Zarząd Tow. Szkoły ludowej.
718 Zarząd c. k. Zakładu karnego.
463 ~~Zawiejski Jan, architekt.~~
516 Zdanowicz Zdzisław, handel gal.
196 Zieleniewski L., fabryka maszyn:
a) kancelarya,
b) kantor.
351 Zieliński Kazimierz, optyk.
603 Ziembicki i Janeczek, skład papieru.
254 Zoll Józef, dr med.
218 Zopoth Artur, dr med.
638 „Zorza“ zakład reprodukcyi artyst. Z. Gottlieba.
743 Zucker & Landau.
753 Zuliani J. i syn, fabryka beton.
148 Związek handlowy kółek rol.:
a) sklep,
b) kasa,

Nr 599. Kraków, Piątek 31 Grudnia 1909. Rok XXVIII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcesa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Reszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Monachium Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directe Rue Rougmont 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 31 grudnia.

Wczorajsze posiedzenie, na którem załatwioną być miała kwestya panoramy w Barbakanie, wywołało wielkie zainteresowanie, które objawiło się zapełnieniem galeryi w sali radzieckiej i znacznym kompletem radców. Po załatwieniu kilku spraw, rozpoczęła się bardzo ożywiona dyskusya nad sprawą panoramy, zakończona głosowaniem (imiennem). — Nieznaczną większością 25 przeciw 23 głosom Rada oświadczyła się za udzieleniem Barbakanu p. Styce.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Po zagajeniu obrad przez prezydenta miasta, r. m. Krongold zgłosił interpelacyę w sprawie usunięcia laboratorym artyleryjskiego z Grzegórzek.

Prez. Leo zauważa, że w sprawie tej równocześnie z żądaniem usunięcia prochowni z Grzegórzek interweniował dwukrotnie u ministra wojny. Minister przyrzekł rzecz załatwić pomyślnie, dotąd jednak nie widać żadnego efektu tego przyrzeczenia i trzeba będzie jeszcze raz zwrócić się w tej sprawie do Wiednia.

R. m. Petelenz podnosi, że rzecz należałoby poruszyć w delegacyach, przed którą minister wojny jest odpowiedzialny.

Księgi gruntowe.

Z porządku dziennego r. mag. Skrzyniarz im. połączonych sekcyj przedstawił wnioski: 1) O udzielenie komisyi dla sprawdzania ksiąg gruntowych dla gminy m. Krakowa jednorazowego ryczałtu 1300 K na urządzenie lokalu. 2) O zobowiązanie się, że gmina płacić będzie corocznie przez czas trwania czynności zakładania ksiąg gruntowych ryczałt 3600 K. Na fundusze te wstawianą będzie corocznie do budżetu odpowiednia suma. Wniosek uchwalono.

Regulacya ulicy.

Uchwalono dalej odstąpić właścicielowi realności pod l. 18 przy ul. Karmelickiej (celem regulacyi ulicy) skrawek gruntu miejskiego 1·50 sąż.² po 120 K za sążeń.

Kredyty dodatkowe.

Przyznano następnie kredyty dodatkowe: 800 K na uporządkowanie ścieżek na cmentarzu, 700 K na utrzymanie czystości i porządku w budynkach miejskich.

Barbakan i panorama.

Potem przyszła pod obrady sprawa projektu p. Jana Styki o urządzenie panoramy grunwaldzkiej w Barbakanie.

Prez. Leo oświadcza, że od r. m. Dąbrowskiego otrzymał petycye 39 komitetów stronnictwa ludowego z gmin powiatów krakowskiego, brzeskiego i bocheńskiego o otwarcie Barbakanu dla panoramy grunwaldzkiej.

Referent sekcyi szkolnej i komisyi grunwaldzkiej radca magistratu dr Zaczek przedstawia dwa wnioski:

1) Wniosek większości: „Komisye nie wchodzą w sposób sfinansowania panoramy grunwaldzkiej, oświadczają się za wejściem w rokowania z pp. Stykami, celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem, iż rondel nie może być uszkodzony“.

2) Wniosek mniejszości: „Rada miasta nie może przychylić się do prośby pp. Styków o odstąpienie Barbakanu na cele panoramy grunwaldzkiej, natomiast gotowa jest odstąpić na czas pewien miejsca pod budynek na panoramę i udzielić nadto jednorazowej subwencyi w kwocie 10.000 K“.

R. m. Dąbrowski oświadcza się za urządzeniem panoramy w Barbakanie. Z początku odnosił się mowca do tego projektu obojętnie, ale potem, gdy widział, że za nim oświadcza się opinia publiczna, stał się gorącym zwolennikiem projektu, mimo, że p. Styka okazał się nietęgim agitatorem, ogłosiwszy broszurę, operującą bardzo niezręcznemi argumentami. Mowca protestuje przeciw temu, że projekt p. Styki rozważano zrazu na tajnych (trzykrotnie) posiedzeniach Rady; rzecz taką należało omawiać jedynie na posiedzeniu jawnem. Należało za pośrednictwem osobnej komisyi projekt zbadać, a potem przedstawić Radzie wnioski. Gdyby Barbakan miał zostać uszkodzony, nie byłoby o czem mówić; jeżeli jednak artysta daje rękojmię, że Barbakanowi nic się nie stanie, należy mu go dać na ramy do obrazu. Mowca podnosi dalej, że przeciw projektowi p. Styki puszczono w ruch całą sieć intryg, zarzucono nawet artyście brak talentu; tymczasem „Polonią“ Styki, umieszczoną obecnie na ratuszu lwowskim, zachwycał się Kornel Ujejski (mowca odczytuje ustęp listu Ujejskiego do p. Nabielakowej), obraz ten zakupiono ze składek publicznych. Zresztą nawet nie na samym obrazie panoramowym tu zależy; chodzi o cel, o to, aby lud, przyglądając się panoramie, podnosił się na duchu i uczył się historyi. Niechaj Rada nie da się hypnotyzować konserwatorom. Odrzucenie projektu p. Styki byłoby gaszeniem ducha narodowego, czego nam czynić nie wolno. (Oklaski).

R. m. Nowak Stanisław sądzi, że nikt nie dopuściłby panoramy do Barbakauu, gdyby go miano naruszyć. Konserwatorzy przeciwni są projektowi p. Styki; ich argumenty jednak nie zawsze możliwe są do uwzględnienia. Dowodem — budynki około św. Idziego, które w myśl ich żądań utrzymać chcieliśmy, a nie dało się. Przeciwną jest także projektowi grupa ludzi, którzy sądzą, że w rękach swoich zmonopolizowali znawstwo sztuki, a którzy nie uznają Grottgera lub Siemiradzkiego! Mowca odczytuje na dowód, że tak jest, artykuł p. Feliksa Jasieńskiego, zamieszczony w „Głosie Narodu“ w r. 1902. Mowca oświadcza, że głosować będzie za udzieleniem Barbakanu. (Brawa).

R. m. Nowak Julian podnosi, że bynajmniej nikt nie jest przeciwnikiem panoramy.— Całe postawienie sprawy było fałszywe, nieodpowiednią była krzykliwa agitacya i usiłowanie teroru ze strony p. Styki. On sam postawił sprawę niefortunnie, połączył bowiem patryotyzm z finansami; tymczasem patryotyzm — swoją, a finanse — swoją drogą. P. Styka przecież swojemi panoramami uświetniał uroczystości węgierskie, a Węgrzy przecież nie są poplecznikami Słowiańszczyzny. P. Styka połączyć chce panoramę z obchodem grunwaldzkim; to jest rzeczą słuszną, ale niechaj nie mówi znowu, że niema obchodu bez panoramy. Mowca stwierdza dalej w polemice z r. Dąbrowskim, że p. Jasieński nie jest tym, za którym inni znawcy idą; zresztą p. Jasieński — podobno — jest zwolennikiem panoramy w Barbakanie.

Mowca zastanawia się następnie nad broszurą p. Styki i zarzuca mu samochwalstwo, krytykuje jego panoramę „Golgota“ i podnosi współpracownictwo Wojciecha Kossaka, ś. p. Bollera i innych wybitnych artystów przy panoramie Racławickiej. Ludowi trzeba dać pierwszorzędną pracę artystyczną, a mowca nie ma wiary w przyszłe dzieło p. Styki. Zgadza się więc tylko na to, aby panorama była przedsiębiorstwem prywatnem p. Styki, subwencyonowanem przez gminę. Mowca broni konserwatorów naszych. Ich staraniom należy zawdzięczać, że odnawiamy Wawel, gdy konserwatorowie wiedeńscy byli temu przeciwni. Reasumując swe wywody, oświadcza mowca, że jest przeciwny oddaniu Barbakanu pod panoramę, bo: 1) Nie ma gwarancyi, że p. Styka namaluje rzecz dobrą; 2) Pragnie oddzielenia interesu od strony patryotycznej; 3) Nie ma gwarancyi, czy Barbakan nie będzie naruszony. Wkońcu zaznacza prof. Nowak, że Rada m. Krakowa nie zasłużyła sobie na to, aby jej dawano lekcye patryotyzmu. Na miano patryoty nie zarabia się głosowaniem „tak“ lub „nie“, lecz życiem całem. Nie uchodzi, aby ten, kto sobie wygodnie siedzi w Paryżu, od czasu do czasu tu do nas przyjeżdżał i udzielał nam lekcyj patryotyzmu. (Oklaski).

R. m. Gertler podnosi, że walka prowadzoną jest nie przeciw panoramie, ale przeciw p. Styce. Mowca oświadcza się za udzieleniem Barbakanu i odpiera argument, jakoby panorama była profanacyą Barbakanu. Nie można robić zarzutu p. Styce, że proponując panoramę, równocześnie przedstawia momenty finansowe. Przecież inaczej postąpić nie można i wniosek większości, przedłożony Radzie, wyraźnie powiada, że udziela się Barbakanu, „nie wchodząc w sposób sfinansowania panoramy“. — Wkońcu wypowiada mowca zdanie, że chyba dziś już wszyscy są za panoramą w Barbakanie, tylko wstydzą się do tego przyznać (Wesołość). Mowca wzywa tych radców, aby za udzieleniem Barbakanu głosowali (Oklaski).

Następnie przemawiali r. m. Dębicki, Bujwid i Kosobucki, popierając wniosek o udzielenie Barbakanu p. Styce argumentami, które przytoczyli już na poprzedniem posiedzeniu Rady.

R. m. Petelenz oświadcza, że cześć dla pamiątek przeszłości i utrzymanie ich w godnym stanie, to obowiązek święty. Nie ubliży to jednak w niczem Barbakanowi, jeżeli w nim znajdzie się panorama, którą zwiedzać będą tłumy. Jeżeli nadto spełniony będzie warunek, że Barbakan żadnego nie poniesie uszczerbku, należy się zgodzić na udzielenie Barbakanu p. Styce. Tak też mowca będzie głosował. (Oklaski).

R. m. Staniszewski podnosi, że sprawę traktować należy nie ze stanowiska patryotycznego, ale czysto-administracyjnego. Zabarwienie sprawy nutą patryotyczną — jak to się stało — wywołać może pewne obniżenie czci obywatelskiej ludzi, którzy na to nie zasłużyli; ani tych, co są za panoramą w Barbakanie nie można dlatego tylko nazywać patryotami, ani temu przeciwnych, nie można odsądzać od patryotyzmu. (Oklaski). Jest jeszcze rzecz inna, a mianowicie, że normalnie sprawa ta do zakresu działania Rady miejskiej nie należy, ona dotyczy agend prezydenta miasta. Barbakanem zarządza prezydyum, tak, jak Sukiennicami — i mowca jest za tem, aby rzecz sprowadzić na grunt natury ściśle administracyjnej i odstąpić sprawę do załatwienia prezydentowi miasta. (Wesołość). Mowca pragnie, aby radcy rozeszli się bez rozgoryczenia, nie w walce przez głosowanie, lecz aby rzecz oddali jednomyślnie i harmonijnie sędziemu polubownemu, jakim będzie prezydent miasta. Należy tak uczynić tembardziej, że żadnych nie przedłożono momentów rzeczowych, któreby pozwalały zająć wobec tej sprawy stanowisko. Nie mamy opinii budownictwa miejskiego; i ten może mieć słuszność, kto się obawia uszkodzenia Barbakanu, jak i ten, który twierdzi, że Barbakanowi nic się nie stanie.

Mowca sądzi, że niema potrzeby analizowania stanowiska, jakie zajmuje p. Styka w sztuce; nie należy z drugiej strony pomiatać opinią konserwatorów. Jeżeli oni lub stowarzyszenia ochrony zabytków występują czasem z pewną przesadą, to powinniśmy im być za to wdzięczni, bo ta nadwyżka przesady może oddać ochronie zabytków przeszłości cenne usługi. Ale niechaj Barbakan nie dzieli radców miejskich na patryotów i nie-patryotów. Dobrym obywatelem jest ten, który jest za Barbakanem, dobrym ten, kto jest przeciw niemu; ale złym obywatelem będzie, kto nie ma odwagi głosować „tak“ lub „nie“ i ulega terorowi. Mowca formułuje swój wniosek: „Sprawę oddaje się do zaopiniowania prezydentowi miasta“ (Oklaski).

R. m. Bandrowski podnosi, że wniosek mniejszości jest może negatywny i aby uchylić jakiekolwiek podejrzenia, byłoby może pożądanem, aby ten wniosek brzmiał inaczej. Przedewszystkiem pragnie jednak mowca wyrównać teren. Po pierwsze: to nie jest sprawa polityczna. Po drugie: zaprotestować należy przeciw urabianiu takiej opinii, stwierdzającej rzekomo, że ten, kto jest za Barbakanem, jest patryotą, kto przeciw — patryotą nie jest. Postawienie sprawy w ten sposób uchybia powadze Rady, do przestrzegania której jest obowiązaną (Potakiwania).

Mowca stwierdza dalej, że jest jednomyślnem przekonaniem Rady, iż panorama może oddać wielkie usługi i pod względem pedagogicznym mieć znaczenie wielkie. Następuje kwestya, gdzie tę panoramę umieścić, i tu zaczynają się różnice. Popierający wniosek mniejszości sprzeciwiają się umieszczeniu panoramy w Barbakanie. Dużo się mówi o znaczeniu pamiątek. Do nich należy Barbakan. Pamiątek mamy niewiele, należy je więc zostawić w spokoju, w jakim przez wieki były; Barbakan swoim spokojem ozdobi nam uroczystość grunwaldzką. — Podniesione w dyskusyi wątpliwości nie zostały rozproszone: niema gwarancyi, że Barbakan nie będzie uszkodzony; cała strona urządzenia panoramy nie jest znana. To jest geneza wniosku mniejszości. My chcemy panoramy, ale nie w Barbakanie; chcemy nawet pewną ofiarę ponieść na jej urządzenie. Co do wniosku dra Staniszewskiego, to mowca się nań zgadza, bo ma to zaufanie do prezydenta, że sprawę rozstrzygnie właściwie (Oklaski).

Prezydent Leo oświadcza, że pomijając przepis statutu, mocą którego może każdą sprawę poddać pod decyzę Rady, uczynił tak dlatego, bo magistrat uznał, że to nie jest zwykła sprawa administracyjna, dalej, bo tak zadecydowała sekcya i komisya. Nie uchylając się wcale od odpowiedzialności, bo już raz zajął na Radzie w tej sprawie stanowisko, którego nie zmienił (prezydent oświadczył się przeciw panoramie w Barbakanie — przyp. red.), prosi, aby Rada przez głosowanie rozstrzygnęła.

R. m. Staniszewski oświadcza, że choć prezydent może rzecz oddać do rozstrzygnięcia Radzie, Rada może mimo to uchwalić, że rozstrzygnięcie tej kwestyi oddaje prezydentowi.

Nastąpiło głosowanie. Za wnioskiem dra Staniszewskiego o oddanie sprawy prezydentowi, głosowało 20 radców; wniosek upadł. Nad wnioskami sekcyi szkolnej i komisyi grunwaldzkiej na wniosek r. Miedniaka głosowano imiennie. Na skrutatorów powołał prezydent r. m. Doboszyńskiego i Poniklę.

Za wnioskiem, aby Barbakan oddać na panoramę p. Styce, głosowali r. m.: Beringer, Bialik, Birnbaum, Bujwid, Dattner, Dąbrowski, Dębicki, Epstein, Federowicz, Gertler, Hałatkiewicz, Jarra, Konopiński, Kosobucki, Lustgarten, Maciołowski, Meisels, Miedniak, Stan. Nowak, Petelenz, Rosenblatt, Sołtysik, Starzewski, Turski i Wolny, razem 25.

Przeciw wnioskowi r. m. Bandrowski, Bobilewicz, Domański, Doboszyński, Fierich, Godzicki, Jaworski, Jawornicki, Klemensiewicz, Koy, Maywald. Jul. Nowak, Pareński, Poniklo, Porębski, Ritterman, Schwarz, Staniszewski, Suski, Szarski, Tilles, Wasung i Wodzicki, razem 23.

Temsamem uchwalono dwoma głosami większości oddać p. Styce Barbakan na panoramę grunwaldzką.

Na tem o godz. 9 wieczór prez. dr Leo zamknął posiedzenie.

Loterya T. S. L.

Wczoraj o godz. 6 wieczór odbyło się ciągnienie losów loteryi fantowej T. S. L. w lokalu Zarządu głównego Towarzystwa przy ul. Floryańskiej l. 15 w obecności licznie zgromadzonej publiczności. — Funkcye komisarza rządowego pełnił notaryusz p. Lipiński, z ramienia rządu obecnym był komisarz policyi dr Tomasik. Przewodniczył wiceprezes T. S. L. Natansohn. Losy ciągnęły z ruchomych urn dwie małe dziewczynki.

Główna wygrana (garnitur brylantowy wartości 10.000 K) padła na los nr. 141.926. Los ten przesłany do sprzedaży przez Zarząd Tow. dr Fränklowi adwokatowi w Kosowie, został zwrócony. Wygrana wobec tego pozostała w posiadaniu Towarzystwa.

Druga wygrana (garnitur brylantowy wartości 3000 K) padła na nr. 104.006.

Trzecia wygrana wreszcie (Malczewskiego „Ellenai“ wartości 1000 K) padła na los nr. 130.878. (Wygrał prof. dr St. Droba).

Dwie wygrane wartości 500 K padły na: nr. 106.413 (obraz Malczewskiego) i nr. 194.779 (obraz Kuczborskiego „Galary na Wiśle“).

Wygrane wartości po 100 koron w liczbie 45, padły na numera: 5.519, 7.249, 14.496, 24.640, 31.416, 34.245, 34.703, 38.895, 41.519, 65.557, 67.844, 71.742, 72.765, 77.312, 77.781, 79.294, 83.569, 87.053, 88.381, 101.899, 113.592, 117.689, 118.790, 119.261, 119.765, 119.851, 120.892, 122.834, 131.568, 133.025, 144.834, 154.495, 160.468, 161.843, 165.058, 168.762, 174.294, 174.308, 176.249, 181.807, 184.891, 185.519, 193.762, 196.433, 196.826.

Wygrane wartości 50 K padły na numera: 2126, 7742, 8623, 9757, 17.695, 17.765, 19.948, 25.688, 26.445, 27.475, 30.135, 37.234, 40.046, 44.415, 49.677, 56.313, 56.430, 61.789, 64.516, 64.820, 65.851, 67.137, 74.157, 85.548, 91.112, 102.270, 106.204, 106.751, 110.628, 115.961, 120.707, 121.294, 124.643, 137.698, 144.991, 147.228, 148.943, 152.314, 152.637, 157.943, 158.636, 167.315, 178.378, 189.466, 191.652, 192.333, 192.695, 194.598, 196.620, 198.684.

Po wyciągnieniu tych numerów ciągnienie o godz. 8 wieczorem przerwano do dnia dzisiejszego na godz. 9 rano. Ma jeszcze odbyć się ciągnienie 50 wygranych wartości po 50 K, dalej 250 wygranych po 10 K i 600 wygranych wartości po 5 K. Lokal został opieczętowany.

Zerwanie rokowań Justha z Lukacsem.

(*Telegr. „Nowej Reformy“*).

Wiedeń. W dniu wczorajszym nie nastąpiła oczekiwana decyzya w przesileniu węgierskiem. W każdym razie sytuacya znacznie się pogorszyła, albowiem rokowania Lukacsa z Justhem są rozbite. Gdy Justh wracał z posłuchania, na postawione mu przez dziennikarzy pytanie, czy sprawa została pomyślnie załatwioną, odpowiedział krótko:

— Nie; wracam po południu do Budapesztu.

Na dalsze pytania odpowiedział Justh: Trudności natury rzeczowej, jakie obecnie się wyłoniły, są tak wielkie, że dalsze rokowania, jako zupełnie zbyteczne, przerwano.

Po audyencyi Justha Lukacs otrzymał wezwanie do cesarza, poczem Justh odwiedził Lukacsa. Wizyta ta trwała tylko kilka minut. — Justh czynił Lukacsowi wyrzuty, ponieważ pozwolił mu mniemać, że cesarz chciał się zgodzić na Bank samodzielny. Posłuchanie u cesarza przyniosło mu rozczarowanie. Z tego powodu nie chce prowadzić dalej rokować.

Otoczeniu swemu oświadczył Justh, że cesarz przyjął go bardzo łaskawie, zakończenie audyencyi było wprost wzruszające. Ale ja — powiedział Justh — nie mogłem odstąpić od swego żądania.

Wiedeń. Jak słychać wśród trudności, jakie się obecnie wyłoniły dla kooperacyi Lukacsa z Justhem była nietylko stanowcza odmowa cesarza co do utworzenia banku samodzielnego, ale także odrzucenie żądania Justha co do powierzenia członkom jego partyi portfelu ministerstwa sprawiedliwości i spraw wewnętrznych.

Justh zaproponował następnie, aby ministrem spraw wewnętrznych zamianowano osobistość neutralną, a na sekretarza stanu ministerstwa spraw wewn. powołano członka jego partyi. Propozycye te również odrzucono.

Rokowania między Justhem a Lukacsem są więc zupełnie zerwane. Wobec tego krążyła wczoraj pogłoska, że Khuen-Hedervary otrzymał powołanie do cesarza i misyę utworzenia gabinetu nieparlamentarnego. Wiadomość ta nie sprawdziła się, albowiem Lukacs prowadzi dalej rokowania.

Lukacs — jak sam oświadczył — zwróci się teraz do innych stronnictw, aby ewentualnie utworzyć gabinet przeciwny partyi Justha. Gdyby się i to nie udało, Lukacs chce utworzyć gabinet nieparlamentarny i rozwiązać parlament.

Posłuchanie Lukacsa.

Budapeszt. Węg. Biuro koresp. donosi z Wiednia: Monarcha przyjął o 3½ Lukacsa na audyencyi, która trwała 20 minut. Po audyencyi Lukacs oświadczył reprezentantom prasy: „Moja sytuacya zupełnie się nie zmieniła; miałem polecenie pertraktować ze stronnictwami. Z jednem stronnictwem już pertraktowałem, a teraz porozumię się z innemi“.

Lukacs odjechał o godz. 4 m. 50 z powrotem do Budapesztu.

Audyencya Justha.

Budapeszt. Węg. Biuro koresp. donosi z Wiednia: Audyencya Justha u cesarza trwała pół godziny, poczem udał się do hotelu Sachera i miał krótką konferencyę z Lukacsem. Wobec zastępców prasy oświadczył Justh, że dalsze konferencye przerwano, ponieważ wyłoniły się wielkie rzeczowe trudności.

Opinia cesarza.

Budapeszt. Jak donosi „Magyar Hirlap“, na posłuchaniu Justha oświadczył cesarz, że jak przedtem, tak i teraz za nader korzystną uważa gospodarczą wspólność a także wspólność banku w interesie i Węgier i Austryi.

Justh zreasumował swe stanowisko w sprawie bankowej jak słychać następująco: My t. j. partya z r. 1848 i portya niezawisłości pragniemy utworzenia samodzielnego banku i nie możemy sobie nawet wyobrazić rozwiązania bez faktycznego i z konkretnym terminem związanego utworzenia banku samodzielnego. Nie warto zawierać pokoju, który byłby tylko krótkotrwałym, gdyż jeżeli połowiczność nie ustanie, sytuacya znów się odmieni i stosunki znów się zaostrzą.

Monarcha uznał tę szczerość i zaznaczył ponownie swoje stanowisko, że w kwestyi bankowej ani na jotę z dotychczasowego stanowiska nie ustąpi. Kwestyę psobistości już nie poruszano i monarcha jak i Justh stwierdzili, że konferencye nie doprowadziły do rezultatu.

Justh wśród swoich.

Budapeszt. Justh zjawił się wczoraj w klubie stronnictwa niezawisłości i stwierdził, że między stanowiskiem korony a stanowiskiem partyi z r. 1848 i partyi niezawisłości wyłoniły się tak zasadnicze różnice, że dalsze pertraktacye są niemożliwe. Justh wzywał do dalszej wytrwałości i zaznaczył: Naród posiada w sobie samym zwierzchność i nawet panujący nie może uczynić wszystkiego wbrew narodowi. Musimy cały kraj objechać; zbierzemy potężny obóz, który założy „veto“ przeciw Wiedniowi.

Nowy ban?

Zagrzeb. „Pokret“ donosi, że zaraz po nominacyi nowego rządu węgierskiego także w Chorwacyi nastąpi zmiana rządu. W kołach miarodajnych wymieniają jako przyszłego bana Chorwacyi hr. Teodora Pejacevicha.

Przesilenie w Turcyi.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Konstantynopol. Jak w kołach parlamentarnych słychać, postawione przez Hakki beja główne warunki streszczają się w żądaniu, aby w razie, gdyby stan oblężenia trwał dłużej, jurysdykcya nie była wykonywana przez władzę wojskową, lecz przez władzę cywilną. Żąda też Hakki bej, aby mógł teki samoistnie rozdzielić. Młodotureckie stronnictwo natomiast żąda, aby członkowie gabinetu powołani byli z łona stronnictwa. Według ułożonej przez to stronnictwo listy, ministrowie spraw wewnętrznych, spraw zewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu zatrzymaliby swoje teki, ministrem wojny zostałby wali Smyrny Mahmud Mukdar bej, ministrem marynarki generał artyleryi Riza, ministrem robót deputowany z Saloniki Ramy, szejkiem ul islam kierownik sekcyi „fetwa“ Essad.

Konstantynopol. Przypuszczają, że były wielki wezyr Hilmi pasza stanie na czele opozycyi w senacie i obali komitet młodoturecki.

Telegramy

z dnia 31 grudnia.

Nowi tajni radcy.

Wiedeń. Ministrowie Dulęba, Hochenburger, Ritt, Schreiner i Weisskirchner otrzymali godność tajnych radców.

Pogrzeb ś. p. Adama Bieńkowskiego.

Wiedeń. Wczoraj po południu przewieziono zwłoki ś. p. Adama Bieńkowskiego z kościoła polskiego na Rennweg na dworzec kolei północnej. W obchodzie wzięli udział urzędnicy ministeryalni, grono posłów z prezesem Głąbińskim. Na trumnie złożono wiele wieńców, między innemi od Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Kondolencyę na ręce wdowy nadesłał ks. arcybiskup Bilczewski, prez. min. Bienerth i wiele wybitnych osobistości.

Stosunki służbowe urzędników i służby.

Wiedeń. Rząd przesłał Izbie posłów projekt ustawy w sprawie stosunku służbowego urzędników państwowych i służby państwowej do ustawowego traktowania.

Oblężenie Sejmu.

Grac. Wczoraj w południe na podwórze gmachu sejmowego i na korytarze wtargnęło wielu szynkarzy i socyalistycznych robotników browarnianych, ażeby zademonstrować przeciw uchwaleniu krajowego podatku od piwa. Marszałek wskutek tego przerwał posiedzenie i kazał opróżnić gmach sejmowy z demonstrantów.

Ustąpienie Lützowa.

Rzym. Omawiając ustąpienie austro-węgierskiego ambasadora przy Kwirynale, hr. Lützowa, przypomina „Popolo Romano“, że hr. Lützow od początku swego urzędowania przejęty był uczuciem szczerej sympatyi dla Włoch i całego swego wpływu używał, aby działać w interesie obu państw i wzajemne ich stosunki na serdeczny tor wprowadzić.

Katastrofa kolejowa.

Gliwice. Wczoraj zderzyły się na tutejszym dworcu dwa pociągi towarowe; jeden konduktor odniósł ciężkie zranienia. Wiele wagonów zupełnie zniszczonych.

Egzekucya na skarbie rosyjskim.

Berlin. Rząd rosyjski oświadczył gotowość ustalenia pretensyj Hellfera w drodze sądu polubownego.

Berlin. „Loc. Anzg“. donosi ze strony dobrze informowanej, że o zniesieniu sądowego zafantowania rosyjskich papierów wartościowych, deponowanych w banku Mendelsohna, nie ma mowy. Raz wydany wyrok sądowy nie może być zniesiony bez innego wyroku sądowego. Obecnie toczą się rokowania kompromisowe. Bank Mendelsohna stara się również o zniesienie wyroku sądowego.

Po zamachu na Karpowa.

Paryż. Rosyjska partya rewolucyjna ogłasza obszerne oświadczenie w sprawie zamachu na pułkownika Karpowa, dokonanego przez Woskresieńskiego recte Pietrowa. W oświadczeniu przytoczony jest list, napisany przez Pietrowa na kilka dni przed zamachem do centralnego komitetu rewolucyjnego. W liście tym powiedziano: Nigdy pod żadnym warunkiem i dla żadnego celu nie należy się wdawać w żadne stosunki z tajną policyą. Takie postępowanie nie da się niczem usprawiedliwić.

Berlin. Z Petersburga donoszą: Wszyscy wydawcy musieli złożyć zobowiązanie, że o odbywających się obecnie w Petersburgu politycznych rewizyach i aresztowaniach, nie będą w swych dziennikach zamieszczać innych wiadomości, prócz urzędowych.

Pożyczka 900-milionowa dla Paryża.

Paryż. Senat przyjął uchwaloną przez Izbę deputowanych ustawę o pożyczce 900 milionów dla miasta Paryża na cele asanizacyi i upiększenia miasta; potem przyjęto jednomyślnie 2-miesięczne prowizoryum budżetowe. — Sesyę Izby i senatu zamknięto.

Typaldos.

Berlin. „Voss. Ztg“ donosi z Aten: Wszystkie korporacye ateńskie wysłały do króla petycyę z prośbą o ułaskawienie Typaldosa.

Zamach.

Lahore (Hindostan). Na zastępcę komisarza rządowego wykonano zamach bombą. Służący komisarza znalazł koło drzwi w podwórzu pakiet adresowany do jego pana. Kiedy go otworzył, eksplodowała zawarta tam bomba i oderwała służącemu rękę.

Walki w Maroku.

Alhucemas. Onegdaj o godz. 7 wieczór Maurowie zaatakowali miasto i **rozpoczęli silny ogień karabinowy.** Nikt ran nie poniósł.

Wiedeń. Dnia 2 stycznia ma tu przybyć nadzwyczajna misya chińska pod przewodnictwem ks. Tschun, celem zbadania stosunków marynarki austryackiej. Dnia 3 stycznia misya przyjęta będzie przez cesarza na posłuchaniu.

Berno. Odwołany austro-węgierski poseł bar. Heidler wręczył wczoraj prezydentowi Związku pismo odwołujące go, poczem zjawił się u prezydenta na audyencyi nowo zamianowany nadzwyczajny poseł i upełnomocniony minister austro-węgierski Maksymilian bar. Gagern i wręczył mu swoje pismo uwierzytelniające.

Paryż. Były angielski podsekretarz stanu spraw zagranicznych lord Percy zmarł tutaj. Przybył on przed ośmiu dniami w najlepszem zdrowiu do Paryża. Zmarł on z powodu zapalenia opłucnej.

Paryż. Przypuszczają, że lord Percy padł ofiarą pojedynku.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 31 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Sylwestra p. w. Melanii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 m. 41, zachód o godz. 3 m. 45; długość dnia godzin 8 min. 04.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Wielki Fryderyk“.

Teatr ludowy: Wieczór sylwestrowy.

Uroczystość sylwestrowa w Klubie pocztowym.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Księżniczka dolarów“; wieczorem przedstawienie składane.

Rozprawa Borowskiej. Jak to już donosiliśmy, termin rozprawy przeciw Borowskiej wyznaczony został na dzień 12 stycznia. Tymczasem zarówno ze strony J. Borowskiej, jak i jej obrońcy adwokata dra Szalaya czynione są usilne starania o odroczenie terminu rozprawy. Po odrzuceniu przez Izbę radną żądania obrońcy Borowskiej o uzupełnienie śledztwa w kierunku zbadania życia ś. p. Lewickiego, sama Borowska wystosowała w dniu 24 b. m. prośbę do tronu o odroczenie terminu rozprawy i o uzupełnienie śledztwa odnośnie do okoliczności podanych w piśmie jej obrońcy. W piśmie wystosowanem przez Borowską do cesarza, oskarżona podtrzymuje między innemi twierdzenie, że ś. p. Lewicki zginął śmiercią samobójczą, oraz prosi, aby w ciągu toczyć się przeciw niej mającej rozprawy nie poruszano żadnych momentów, mających styczność z jej poprzednim procesem o szpiegostwo.

Borowska, przebywająca obecnie w osobnej sali więzienia śledczego w krakowskim sądzie karnym, jest bardzo przygnębiona i oświadcza, że w razie gdyby nie wysłuchano jej prośby i termin rozprawy nie odroczono, wówczas dobrowolnie nie wyjdzie z celi na salę rozpraw. Są więc dwie alternatywy: albo rozprawa będzie odroczoną, albo Borowska przymusowo dostawioną będzie na rozprawę.

Z wystawy budowlanej. Dzisiaj o godz. 6 po południu wystawa zostanie dla zwiedzającej publiczności zamkniętą do 15 stycznia a to z powodu sprawdzania inwentarza. W czasie od dnia 3—6 można zabierać przedmioty z wystawy gwiazdkowej od godziny 3—5 po południu i w tych godzinach dla osób interesowanych biuro wystawy będzie otwarte.

Bal lekarski, który odbędzie się w sobotę 15 stycznia w salach starego teatru, zapowiada się znakomicie. W mieście jak również i na prowincyi spotyka się żywe zainteresowanie, tak ze względu na zacną intencyę balu (na dochód Twa ratunkowego i Twa biblioteki medyków), jakoteż i ze względu na samą zabawę. Komitet nie szczędzi trudu, aby dla tej zabawy pozyskać tytuł pierwszej w sezonie i zapewnić jej powodzenie. To też już dziś można oglądać owoce pracy komitetu w postaci ozdób karnetów, ręcznie malowanych, pomiędzy którymi znajdują się bardzo artystyczne. Obecnie krzątą się komitet około oryginalnych kotylionów. Bilety na galeryę w cenie 6, 4 i 2 K można już pisemnie zamawiać pod adresem; Komitet balu lekarskiego (Towarzystwo ratunkowe, Kraków, Kolejowa, 19).

Z Towarzystwa pielęgnowania nauk społecznych. W niedzielę 2 stycznia o godz. wpół do dziewiątej wieczorem w sali Towarzystwa technicznego przy ul. Straszewskiego l. 28 odbędzie się odczyt p. dra Zofii Daszyńskiej-Golińskiej p. t. „Współczesny rozwój ludności w świetle teoryi“. Goście, wprowadzeni przez członków, mają wstęp wolny.

Z Instytutu muzycznego. W styczniu odbędzie się szósty wieczór kameralny, poświęcony twórczości Beethovena. Szczegóły ogłoszone zostaną później. — Prawo wstępu mają tylko goście zaproszeni. Zaproszeń się nie rozsyła; wydaje je za ustnem lub pisemnem zgłoszeniem się kancelarya w godz. od 12—1 i od 4—6.

Odczyt. Dnia 4 stycznia wygłosi w Przemyślu staraniem tamtejszej Czytelni naukowej dr Zdzisław Jachimecki z Krakowa odczyt o Szopenie.

Z „Sokoła“. Dzisiaj odbędzie się zabawa taneczna. Początek o godz. 9 wieczór. Bilety dla członków i młodzieży akademickiej po 1 K 50 h, dla obcych po 2 K nabywać można w biurze dzienników i ogłoszeń p. Maryana Hupczyca (Wiślna 2), a potem przy wstępie na salę.

Na gorącym uczynku. Wczoraj w południe o godzinie 12 schwytano Maryę Lubaczową, gdy usiłowała skraść w klatce schodowej domu przy ulicy Dunajewskiego l. 1 wielki dywan. Spostrzegł ją wychodzący z domu p. W. i oddał w ręce policyi. Lubaczowa wśród wielkiego zbiegowiska stawiła żołnierzowi policyjnemu opór, domagając się dorożki. Dorożką też odwieziono ją na inspekcyę policyi a następnie pod sąd.

Porządki na ulicy Rakowickiej urągają najskromniejszym wymaganiom. Brak chodnika daje się przedewszystkiem dotkliwie odczuwać; wobec niezgłębionego błota na gościńcu, towarzyszący konduktom pogrzebowym nie mają kawałeczka miejsca do przejścia. Ulica ta, na której przez cały rok panuje wielki ruch komunikacyjny i pogrzebowy, powinna znaleść żywszą opiekę odpowiednich czynników.

Krajowy inspektor szpitali. Ze Lwowa donoszą nam: Wydział krajowy mianował dra Emila Müllera krajowym inspektorem szpitali w miejsce ś. p. dra Łuszczkiewicza.

Echa katastrofy w kinoteatrze. Ze Lwowa donoszą nam: Badania policyjne stwierdziły, że druga ofiara katastrofy nie nazywał się Gerożyński — jak pierwotnie podano — lecz Rudolf Dzierożyński, liczył lat 13, był synem Karola Dzierożyńskiego, dozorcy domu przy ul. Zamojskiego.

O ile stwierdzają wyniki śledztwa, katastrofę wywołała swawola dwóch malców, na których tropie jest policya.

Zasądzenie kapitana. Z Przemyśla donoszą: Głośna przed kilku miesiącami sprawa aresztowania kapitana Witwickiego, który uwiódł kilka nieletnich dziewcząt, znalazła swój epilog w skazaniu go na półtora roku więzienia.

Strzały w restauracyi. Z Warszawy donoszą: We środę o g. 5 wieczór, dwaj agenci policyjni delegowani zostali do restauracyi przy ul. Wroniej nr 71, gdzie mieli śledzić jakiegoś osobnika. Jak zwykle w takich wypadkach agenci weszli do restauracyi z rewolwerami gotowemi do strzału, ukrytemi w kieszeniach. Jeden z agentów potrącony został i to tak niefortunnie, że przygotowany do strzału rewolwer (systemu Browninga) wypalił. Kula rewolwerowa trafiła drugiego agenta, Władysława Daleckiego w lewe udo. Rannego odwieziono do szpitala.

Śniegi. Z Wiednia donoszą: Wczoraj przez cały dzień padał tu i w okolicy nadzwyczaj obfity śnieg. Wszystkie góry w Dolnej Austryi pokryte są śniegiem na pół metra wysoko.

Aresztowania. Z Zurychu telegrafują: Wczoraj aresztowano tu ściganego listami przez władze rosyjskie wielkiego eksportera drzewa Damowicza z Rygi. Damowicz oskarżony jest o oszustwo. Znaleziono przy nim znaczną kwotę pieniędzy.

Z Poznania telegrafują: W czasie świąt aresztowano w Rogowie pewnego Rosyanina, dezertera, podobnego z wyglądu do mordercy z Bogusławia, który zamordował ośm osób. Aresztowany zaprzeczył, jakoby był mordercą, mimo to odesłano go do więzienia. W więzieniu aresztowany odebrał sobie życie.

Z awiatyki. Z Paryża telegrafują: Awiatyk Delagrange dokonał wczoraj na swoim monoplanie wzlotu i przebył 200 klm. w 2 godz. 32 min.

Szczęście w rulecie. Z Monte Carlo donoszą: Ogólną sensacyę budzi tu szczęście pewnego Kanadyjczyka Creuzera, który odrazu wygrał 404.000 franków. Stawiał on regularnie po 2000 franków. Wreszcie zostało mu tylko 20.000 franków. Spróbował jeszcze raz szczęścia i wygrał tę olbrzymią kwotę.

Mianowania. „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał radcy namiestnictwa Władysławowi Jaroszowi z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku tytuł radcy dworu.

Minister skarbu zamianował komisarzy skarbu: Feliksa Kłodnickiego, dra Henryka Jaworskiego, Józefa Petza, Pawła Skornoga, Stanisława Nycza, Franciszka Mikę, Teofila Miarkę, Juliusza Salmacha, Józefa Zabłockiego, Aleksandra Fedorowicza, Franciszkę Rzącę, dra Stanisława Wojdałowicza, Adama Kułakowskiego, Leona Gyurpowicza, Jana Wałęgę, Jana Kwaśniaka, Józefa Rodzonia, Aleksandra Baranieckiego i Mieczysława Szymańskiego sekretarzami skarbu dla okręgu lwowskiej krajowej dyrekcyi skarbu.

Minister sprawiedliwości zamianował sędziami auskultantów: dra Kazimierza Jareckiego dla Kolbuszowej i Romualda Stobieckiego dla Oświęcimia.

Zmarli:

Ludwik Napoleon Dunin, obywatel ziemski, przeżywszy lat 48, umarł w Krakowie.

Aniela z Górskich Podobińska, obywatelka m. Ciężkowic, zmarła tam onegdaj. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj po południu.

Julia Kallenbachowa, matka profesora uniwersytetu lwowskiego, zmarła dnia 27 b. m. w Kijowie, przeżywszy lat 77. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dziś w Kamieńcu Podolskim.

ROLA.

Listy z więzienia.

6

(Ciąg dalszy.)

Po południu, między 5—6 zgrzyt klucza: to dozorca wypuszcza na „spacer“. Piętnaście minut marszu od jednego końca ciemnego korytarza do drugiego; duszne powietrze dławi; naprzeciwko na barłogu siedzi Wilk i patrzy. Z odrazą wytrzymuję ten spacer dla ruchu. Potem Wilk wstaje i dzwoniąc kluczami, woła: nu, dawolno! Znowu zgrzyt i tak samo codzień, codzień... W Tygrysie od jakiegoś czasu widzę zmianę: do waryata przemawia cierpliwie i waryat to odczuwa: w dniu jego dyżuru mniej skaka i krzyczy i jakoś dzień lżej przechodzi.

Powiedziałam to Tygrysowi. Jego rosła postać i dzikie jego oczy, stały się na chwilę radosne, dziecinne, a potem znów wróciły do wyrazu siły ponurej. Wszakże odtąd witałam tę ładną twarz życzliwie, bo widziałam, że się tam jakaś myśl budzi, czy drga. Kiedy otwiera mi drzwi na spacer, zostawia mnie samą i chodzę, ile chcę.

Wówczas przez szpary drzwi szukałam życia i poznałam sąsiadów: jest zawsze tak samo, czasem tylko twarze się zmienią, jednych wyprowadzą, innych przyprowadzą. Znam wszystkie te twarze i zwyczaje: jeden leży i zda się, śpi ciągle; drugi spaceruje po swej celi w kółko; inny ma towarzysza i we dwóch, jak manekiny ustawione, siedzą bez ustanku pochyleni nad szachami; inny gwiżdże, albo nuci.

Potem, za swojemi drzwiami, rozróżniam krok, ruch i czas spaceru każdego więźnia; jednego miarowy krok, drugiego spieszny, nerwowy, trzeciego nierówny, niepewny, inny chodzi ostrożnie, cicho i — tak codzień, ciągle. Oni mnie tak samo znali, taksamo zaglądali, tylko nie mówiliśmy z sobą...

Podczas jednego mego spaceru, Tygrys, jakiś zły tego dnia, rozkazał jakiemuś chłopakowi, więzionemu za sprzedaż gazety, wylać jakiś kubełek i przynieść jemu. Na progu celi stanął mały chłopak o zapadniętych iskrzących się oczach, z wyrazem stanowczości na bladej twarzyczce:

— Co? — uniósł się głos dziecka — ja mam panu służyć? Czy ja na to jestem więziony? To pana rzecz usługiwać.

Usta zadrgały i głos dziecka się złamał; nad nim stoi pochylony, jak do skoku Tygrys.

— Ty! ty! idzi won! wot kakoj bojowiec!

Zginęli za drzwiami; słyszę bicie, płacz. Zakotłowało się w małym światku chłopięcym; jeden wybiegł niepostrzeżenie, chwycił kubeł i szybko wrócił, cicho stawiając na miejscu. Co go popchnęło? Czy strach przed dozorcą, czy chcąc ulżenia doli bitego?...

Wybiega dozorca z wyrazem oburzenia i obrażonej dumy. Daję mu duży melon i mówię spokojnie:

— To dla tego chłopca, którego pan bił.

Tygrys patrzy na mnie i jest dziki, jak dawniej; patrzy wyzywająco i wrogo. Ale już, już — coś się tam waży — obraza i upokorzenie — gniew i wstyd.

— Nie, nie, nie wezmę! Taki bojowiec! Przecież „oni“ nas zabijają i nie patrzą nawet którego... Ten także taki! Przecież ja go nie biłem, — teraz tylko... Nie — mówi twardo i ponuro — mogę innemu.

Ale słowa moje burzą jego upór:

— No, dajcie! — mówi. I znów: Nie, nie, to już wy sami!

Daję chłopakowi, który jest śliczny, patrzy dumnie na dozorcę, jakby mówił: a co!

Po chwili jednak widzę, że sam Tygrys kraje dziecku owoc. (C. d. n.)

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 grudnia.

HOTEL KRAKOWSKI: Paweł Scholz, Jan Misiorski z Będzina, kadet Alfred Józef Niżałowski, respic. Władysław Grzybek z Krakowa, Stanisław Suski z żoną z Gorbasowa (gub. podolska), Józef Gozdowski z Proszowic (Król. Pol.), Władysław Jordan z Pustowólta (gub. kijowska), dr Ludwik Pinkus z Łodzi, Rudolf Hofman, Jan Wodecki z Wiednia, Władysław Kamieński z żoną z Warszawy, Ludwik Jurkowski z siostrą, inż. Wład. Kulczycki ze Lwowa, Irena Karłowicz z Zakopanego, naucz. Jan Madej z Biały, X. Jerzy Korzeniowski z Wojniłowa, nadpor. Franciszek Welzel z Nowego Sącza, agronom Kazimierz Margulec z Zapniowa (Król. Pol.), guwernantka Vuillemay z Markocic (Król. Pol.), Marya Szawelska z Pietrzejowic (Król. Pol.).

HOTEL POLLERA: dr Adam Okuniewski z Poznania, dr Julian Wronka, dr Oskar Isenberg z Mielca, dr Mieczysław Sołtysik z Stryja, Paulina Laskowska z Zawiercia, Władysław Deleis z Jordanowa, dr Maurycy Orliński z Radomyśla Wielkiego, Hipolit Kumanowski z Białorzoży (Rosya), Slma Poznańska z Połtawy, Edmund Nebelowie z Warszawy, Julia Morawska z Oporowa (W. Ks. Pozn.), Edwardowie Jeleńscy z Dunajczyc (Litwa), Kazimiera Wojcikowa z Grybowa, dr Samuel Krukowski z Warszawy, Bernard Krukowski z Łodzi, Ludwik Szymański z Nowego Sącza, Stanisław Małyszczycki ze Lwowa.

HOTEL SASKI: J. Korponay z Budapesztu, J. Wiśniewski z Zakopanego, L. Stampfl, M. Löwbeer z Wiednia, K. Piliński z Tarnowca, St. Walewski, A. Palmirski z Warszawy, P. Lindenbaum z Crefeld, W. Poszczyński z Moskwy, F. Mor z Wiednia, H. Platz z St. Gallen, J. Mucha z Warszawy, R. Murphy z Londynu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 grudnia **Losy: a)** procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 284·60. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 274·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 277·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 243·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 100·90. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 24·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 556·—. Clary 40 złr. m. k. 215·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 110·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 92·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·—. Palffy 40 złr. 238·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 63·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 36·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 274·—. Pożyczka Salcburga 71 złr. 100·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 224·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 225·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 538·—.

Berlin, 30 grudnia Austryackie banknoty 84·80. Spirytus —·—.

Paryż, 30 grudnia Renta 3-prc. 98·57. Mąka 31·25.

Zamknięcie giełdy.

Wiedeń, 30 grudnia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 2.

(Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 6 3 50, węg. Zakł. kred. 789 50, Anglobanku 315 25, Unionbanku 587 50, Länderbanku 506 50, Bankverein 548 —, Bodencredit 1148 —, Galic. Banku hipotecz. — —, Kolei państwow. 752 25, kolei połudn. 128 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 70, kolei Czerniow. — —, Alpiny 748 50, Bima Muranyi 661 75, Prag. Tow. żelazn. 26 42, Fabryki broni 694 —. Akcye tureckie tyt. 371 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 768 —. Obl. węg. indemniz. 93 25. Renta majowa 94 95. Austr. renta koron. 95 —. Węgier. renta koron. 92 55. 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 80. 4% Listy Banku hip. 93 75. 4¼% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 80. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 94 15. 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 226 —. Marki 117 86. Ruble 254 50. Rosyj. pożyczka 101 —.

Usposobienie: słabe.

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.

Szanowny Panie Prezydencie!

Ze względu na uchwałę Rady m. z d. 30 grudnia 1909 zezwalającą na wejście w rokowania * z pp. Stykami [illegible] o odstąpienie Barbakanu na panoramę Grunwaldzką na 3 lata bez uszkodzenia Barbakanu i bez finansowania panoramy – z uwagi na pilność i ważność sprawy pozwalam sobie przedłożyć pod A/ jako substrat do rokowań prospekt ewentualnej umowy w tym ~~względzie~~ przedmiocie.

A/

Zarazem zaznaczam, że wedle ogólnej opinii p. Tadeusz Styka ma lat 18, zatem jako nieletni nie może bez zezwolenia sądu nadopiekuńczego zawierać umów, w obec czego umowa może być zawartą tylko z p. Janem Styką.

Wreszcie ze względu na ważność sprawy zaznaczam, że może byłoby wska-

./.

zane projekt umowy przedłożyć
~~do opinii~~ Budownictwu miejskie-
mu do opinii, czy zawarte w tym
projekcie zastrzeżenia co do nie-
naruszalności Barbakanu są do-
stateczne tj. czy wyczerpują każdą
możną stronę ~~ewentualną~~ możl. wyp.
przy budowie budynku planowanego
uszkodzeń Barbakanu — oraz do ~~opinii~~ aprobaty Delegacji
prawniczej budowy do opinii c.k. Konserwatora
zabytków. —
Kraków 3 Czerwca 1910.

Syndyk miasta

U m o w a

zawarta dziś między Gminą stoł. król.miasta Krakowa działającą przez Prezydenta i dwóch podpisanych radców miejskich na zasadzie uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 30 grudnia 1909 r.z jednej strony a WP.Janem Styką z drugiej strony:

I.Gmina stoł.król.Miasta Krakowa jako właścicielka ciała hipotecznego objętego wykazem hip.L.319 ks.gr.gm.kat.Kraków obejmującym reszty dawnych obwarowań miasta, w skład których wchodzi budynek zwany Barbakanem Floryańskim - wydzierżawia WP.Janowi Styce dziedziniec wymienionego Barbakanu Floryańskiego wraz z dostępem,szyją główną od strony ulicy Floryańskiej,F wyłącznie na cel umieszczenia w podworcu tegoż budynku obrazu kolistego bitwy pod Grunwaldem, do 15 lipca 1913 r.roku,za czynszem uznawczym in Signum dominii

F i bocznym dostępem prawym (t.j. po wschodniej stronie głównego wejścia południowego) w którym kasa przedsiębiorstwa ma być umieszczona.

po 1 Koron rocznie, a WP. Jan Styka bierze od Gminy stoł. król. miasta Krakowa powyższy dziedziniec na cel powyższy w dzierżawę - a to pod następującymi warunkami :

II. Gmina st. kr. m. Krakowa zezwala, aby WP. Jan Styka wystawił w dziedzińcu Barbakanu budynek okrągły, ogniotrwały, z takimże dostępem przez szyję południową, wedle planów ustawie budowlanej miasta Krakowa i niniejszej umowie odpowiadających, przez Magistrat st. kr. m. Krakowa zatwierdzić się mających w ten sposób, iż a/ wszelkie roboty tak przygotowawcze, jak sama budowa mają być przeprowadzone bez żadnego dotykania ścian Barbakanu :
b/ ściany budynku panoramowego mają być co najmniej o ~~50 ctm.~~ jeden metr oddalone od krawędzi galeryi obiegającej wnętrze Barbakanu: c/ okap tegoż budynku ma być zaopatrzony w rynnę tak szeroką, aby wody z ulewy lub tajania śniegu znalazły łatwy odpływ i na ściany Barbakanu względ-

nie galeryi, nie pryskały, rynny te zaś mają być kilkoma odpowiednio szerokimi upustami /rurami/ do odływu połączone z najbliższym kanałem; d/ Dach ma być w ten sposób skonstruowany, aby zewnątrz zupełnie nie był widzialnym, tj. najwyższy szczyt dachu tegoż może sięgać tylko po kalenicę daszku pokrywającego najwyższe piętro krużganków Barbakanu; e/ cały ten budynek ma być ogniotrwały tj. z żelaza. Konieczne do wystawienia przyrządy pomocnicze jak rusztowania drabiny, sztagi, kobylice i t.p. przedmioty drewniane, mogą być tylko przez czas koniecznej potrzeby używane i natychmiast po ustaniu koniecznej potrzeby usunięte; f/ ~~nie~~ wolno pod ten budynek brać fundamentów, a konieczne pod konstrukcyę żelazną podmurowanie ~~nie może być głębiej jak~~ ma być o 15 cm ~~w ziemią wpuszczone~~. oddalone od najgłębszej odsadzki Barbakanu

Przestrzen między ścianami budynku panoramowego a Barbakanem, mająca wedle ust. pod b/ podanego wynosić

7

najmniej ~~50 cm~~ 1 metr. szerokości od krawędzi galeryi, należeć będzie bezwarunkowo do kontroli ~~i zarządu~~ Dyrekcyi Muzeum narodowego, opiekującej się Barbakanem i wejście tamże, jak i na galeryę, i do reszty ubikacyi Barbakanu, dozwolonem będzie funkcyonaryuszom WP. Jana Styki tylko w razie potrzeby naprawy budynku rynien lub ścieków, ~~za zgłoszeniem się do Dyrekcyi Muzeum narodowego;~~

g/ W szyji południowej wolno P. Janowi Styce urządzić kasą, turniket i drzwi do wnętrza budynku panoramowego prowadzące, atoli urządzenia te nie mogą być do ścian szyji Barbakanu bezpośrednio przybite, ani przymurowane, lecz odgrodzone osobną ścianą o 15 cmt. co najmniej od oryginalnej ściany.

III. ///. Po podpisaniu tej umowy i po prawomocnem zatwierdzeniu planów przez Magistrat oraz przez Wydział krajowy w myśl polecenia tegoż, odda Dyrekcya Muzeum narodowego dziedziniec Barbakanu WP. Janowi Styce w

F, i bocznego prawego wejścia

dzierżawne posiadanie wyżej określone, wraz z kluczami od bramy południowej F. Odtąd odpowiedzialnym będzie WP. Jan Styka za wszelkie uszkodzenia, jakieby w ścianach wewnętrznych Barbakanu po tym dniu przez kogokolwiek zrządzone zostały, pod rygorem niżej określonym. Resztę Barbakanu zatrzymuje Dyrekcya Muzeum narodowego w swym zarządzie, i ona decyduje o dozwoleniu wstępu przez bramki boczne południowe do części Barbakanu niewydzierżawionych. Gdyby do dnia 1 marca 1910 r. plany nie uzyskały prawomocnego zatwierdzenia /konsens budowlany nie był prawomocny/ umowa niniejsza traci znaczenie.

IV. WP. Janowi Styce wolno w budynku panoramowym wykonać i wystawić na widok publiczny za opłatą, lub bez takowej, tylko obraz kolisty przedstawiający bitwę pod Grunwaldem, nie zaś żaden inny, aż do dnia 15 lipca 1913 roku. Z tym dniem ma być wystawa zamkniętą i następnego dnia mają natychmiast być rozpo-

9

częte roboty celem usunięcia obrazu i budynku nań przeznaczonego, któreto to roboty mają być w ciągu ~~30~~ 45 dni tj.najdalej do dnia ~~15~~ 30 sierpnia 1913 r.ukończone, a dziedziniec Barbakanu do pierwotnego stanu przywrócony. W tym celu przysługuje funkcyonaryuszom Gminy już od dnia 16 lipca 1913 prawo objęcia w posiadanie dostępu do budynku panoramowego i dopilnowania rozbiórki.

V. Gdyby WP. Jan Styka do dnia ~~15~~ 30 sierpnia 1913 r.nie przywrócił stanu pierwotnego, przysługuje Gminie stoł.kr.m.Krakowa prawo przywrócić ten stan przez swoje organa, oraz obraz i budynek rzeczony, na koszt WP.Jana Styki usunąć z Barbakanu w sposób dowolny i zadysponować tym obrazem dowolnie jako swoją własnością, a WP.Jan Styka nie może z tego tytułu rościć sobie żadnych pretensyi do Gminy m.Krakowa.

VI. Tak budowa, jak użytkowanie

budynku panoramowego następować będą pod kontrolą Budownictwa miejskiego, Dyrekcyi Muzeum narodowego i ck. Konserwatora zabytków, a WP. Jan Styka i wszelcy jego funkcyonaryusze i wykonawcy winni zastosować się bezwarunkowo do poleceń przez Prezydenta wydanych na zasadzie wniosków Budownictwa miejskiego, Dyrekcyi Muzeum narodowego lub ck. Konserwatora. Gdyby polecenia te nie zostały wykonane, uważaną będzie ta umowa za zerwaną przez WP. Jana Stykę, a Prezydentowi wolno zarządzić będzie opróżnienie Barbakanu jak w ustępie IV.

VII. W razie potrzeby ogrzania lub oświetlenia budynku panoramowego, wolno WP. Janowi Styce wprowadzić ogrzania tylko za pomocą gazu, w piecach należycie fartuchami żelaznymi zabezpieczonymi, oświetlenie zaś tylko elektryczne, z należycie izolowanymi przewodami, wedle planów przez Magistrat zatwierdzonych.

VIII.Oprócz jednego napisu na wejściu południowem i kasie nie wolno WP.Janowi Styce żadnych napisów na Barbakanie umieszczać, żadnych afiszów na zewnętrznych murach nalepiać.Wszelkie tego rodzaju ogłoszenia nalepione być mają na osobnej tablicy na słupie przed wejściem południowem do Barbakanu z zezwoleniem Budownictwa miejskiego umieszczonej.Ponieważ wystawa kolistego obrazu bitwy pod Grunwaldem ma być jednym ze środków godnego obchodu pieciuset letniej rocznicy historycznego faktu wiekopomne znaczenie mającego, przetò też otwarcie tej wystawy czyni się zależnem od uznania Komitetu Grunwaldzkiego,że wystawić się mający obraz temu celowi oraz tej uroczystej chwili odpowiada. Gdyby ocena Komitetu dała w tym kierunku wynik ujemny,staje się cały niniejszy kontrakt nieważnym i nieobowiązujący,a WP.Jan Styka będzie obowiązany obraz ten wraz z całem urządzeniem w dniach 30

pod rygorami w art.V.pomieszczonymi z Barbakanu usunąć.Ten sam rygor wejdzie w zastosowanie,gdyby wystawa projektowanego obrazu nie mogłaby być z jakichkolwiek przyczyn z dniem 15 lipca 1910 r. otwartą.

IX.Wszelkie dekoracye na czas obchodu Rocznicy Grunwaldzkiej jak chorągwie,festony i t.p.mogą być na zewnątrz Barbakanu wywieszane tylko za aprobatą Dyrekcyi Muzeum narodowego i nie wolno w tym celu wbijać gwoździ,ani w żaden sposób murów naruszać.

X.Funkcyonaryuszom Budownictwa miejskiego F przysługuje prawo wejścia każdego czasu do budynku panoramowego i zbadania stanu bezpieczeństwa i stanu dopełnienia warunków niniejszej umowy.

F i osobom przez Prezydenta miasta do tego upoważnionym

XI.Niedotrzymanie postanowień niniejszej umowy w jakimkolwiek punkcie przez Dzierżawcę lub jego funkcyonaryuszów pociąga za sobą rozwiązanie niniejszej umowy i

w takim razie wolno Gminie st.kr. m.Krakowa natychmiast objąć przez swoje organa w posiadanie budynek panoramowy wraz z obrazem i takowe na koszt dzierżawcy usunąć, a dzierżawca nie może sobie z tego tytułu rościć żadnych pretensyi.

XII. W razie, gdyby dzierżawca nie przebywał stale w Krakowie, lub chwilowo z niego się wydalił, winien będzie na czas swej nieobecności wskazać osobę, której wszelkie żadania i polecenia tak Magistratu, jak funkcyonaryuszów Gminy st.kr.m.Krakowa, doręczane być mają, a to pod tym rygorem, że gdyby dzierżawca osoby tej nie wskazał, natenczas odnośne polecenie lub żądanie doręczonem będzie osobie w Kasie Barbakanu obecnej, a dzierżawca uznaje doręczenie tak uskutecznione za obowiązujące jego osobę tak, jak gdyby mu do rąk własnych doręczono. W razie wcześniejszej śmierci WP. Jana Styki tj. na wypadek, gdyby śmierć jego przed otwarciem wystawy obrazu

kolistego nastąpiła kontrakt niniejszy się rozwiązuje, a żadne prawa z tego kontraktu na jego spadkobierców nie przechodzą, a co do obowiązku usunięcia obrazu wraz z urządzeniem zastosowane będą postanowienia art. V. niniejszej umowy. Gminie wolno jest jednak wejść z ewentualnymi spadkobiercami p. Jana Styki zawrzeć w tym przedmiocie osobny układ.

XIII. Na zabezpiecznie wszelkich szkód, na jakieby budynek Barbakanu przez urządznie w nim wystawy obrazu kolistego narażonym został, a to bez względu na to, czy to uszkodzenie zawini dzierżawca, jego funkcyonaryusze, lub robotnicy, czy kto inny, a to przez jakiekolwiek uszkodzenie Barbakanu, jak za obicie ścian, utrącenie części kamiennych, wbijanie gwoździ, zanieczyszczenie, zawilgocenie itp. oraz na zabezpieczenie wszelkich pretensyi Gminy z niniejszego kontraktu, składa dzierżawca przy podpisaniu tego kontraktu kaucyą w kwocie

6000 Koron w książeczce Kasy Oszczędności m.Krakowa,która wraz z narosłym procentem wydaną mu będzie po ustąpieniu z dzierżawy niniejszej i po skonstatowaniu,że Gmina st.kr.m.Krakowa nie rości sobie żadnej pretensyi do dzierżawcy.

Z kaucyi tej wolno Gminie st.kr. m.Krakowa potrącić sobie bez odwoływania się do dzierżawcy wszelkie swe pretensye i szkody,jakieby wedle swego uznania i ocenienia z tytułu uszkodzenia Barbakanu lub niedopełnienia warunków niniejszej dzierżawy poniosła.Gdyby kaucya ta na ten cel nie wystarczała,odpowiada dzierżawca za resztę pretensyi swoim majątkiem.

XIV.Ponieważ Barbakan jest budynkiem pamiątkowym,przeto za szkodą uważa się nie tylko wydatek na naprawę ewentualną wyłożony,ale także pewne praetium affectionis.Wysokość odszkodowania za takie naruszenie praetii affectionis oznaczy bez dalszej apela-

cyi sąd polubowny, któremu się strony kontraktujące na ten wypadek niniejszem poddają postanawiając, że dzierżawca i Gmina st.kr. m.Krakowa wybiorą po 2 członków tego sądu z pośród artystów i archeologów, a ci czterej wybiorą większością głosób superarbitra. Gdyby sędziowie polubowni nie zgodzili się na osobą superarbitra wolno każdej ze stron zażądać wyznaczenia tegoż przez sąd powszechny w Krakowie /§.582/Gdyby dzierżawca wezwany o wybór sędziów polubownych w 14 dniach po wezwaniu do tego nie wymienił sędziów swych służy Gminie st.kr.M.Krakowa prawo zamianować tych 2 członków składu sądu polubownego za niego i pretensye swoje przed tak zamianowanym sądem wytoczyć. We wszelkich innych sprawach, jakieby z tego kontraktu się wywiązały, poddaje się WP.Jan Styka właściwemu ck. Sądowi powszechnemu w Krakowie bez względu na miejsce swego zamieszkania.

F Jak wezwanie do wyboru sędziów polubownych, jak skarga kontraktującej Gminy do Sądu polubownego, mogą być w razie nieobecności WP. Jana Styki doręczone mu w sposób określony w art. VII. tego kontraktu.

XV.Gmina st.kr.M.Krakowa potwierdza odbiór czynszu uznawczego za umówione trzechlecie.

XVI.Strony kontraktujące zrzekają się prawa zaczepienia tej umowy z tytułu rzekomego pokrzywdzenia ponad połowę wartości,omyłki lub błędu i umowę tę po odczytaniu uznają za zgodnie z ich wolą spisaną,a w dowód tego takową podpisują.

Wszelkie koszta ze sporządzeniem tego kontraktu połączone,a w szczególności należytości skarbowe i stemplowe ponosi wyłącznie WP. Jan Styka.

Z 18

~~Spisania tego kontraktu~~ do dnia 15 lipca 1913 roku za czynszem uznawczym w wy- mum dziesięciu po 1 Koronie rocz- nie, a Pp. Jan Styka bierze od Gminy stoł. król. m. Krakowa powyższą dzielnicę na cel powyż- szy w dzierżawę ~~najem~~ — a to pod następu- jącymi warunkami:

II Gmina stoł. król. m. Krakowa zezwala, aby Pp. Jan Styka wy- stawił w dzielnicy Barbakanu okrągły budynek ogniotrwały z takimże dostępem przez szyję po- budowy ~~w ten sposób~~ wedle pla- nów ustawie budowlanej miasta Krakowa odpowiadających, przez Magistrat stoł. k. m. Krakowa zatwierdzić się mających, w ten sposób, iż:

a) ~~podmurowanie mur~~ wszelkie roboty tak przygotowawcze, jak sama budowa, mają być przepro- wadzone bez żadnego dotykania ścian ~~zewnętrznych~~ Barbakanu.

b) ściany budynku panoramowego mają być co najmniej o 50 ctm. być oddalone od krawędzi galeryi obie- gającej wnętrze Barbakanu

c) okap tegoż budynku ma być

7 19

VII W razie potrzeby ogrzania lub oświetlenia budynku panoramowego wolno WP Janowi Styce wprowadzić ogrzanie tylko za pomocą gazu w piecach należycie fartuchami żelaznymi zabezpieczonych, oświetlenie zaś tylko elektryczne z należycie izolowanymi i zabezpieczonymi przewodami wedle planu przez Magistrat zatwierdzonych.

VIII. Oprócz jednego napisu na wejściu południowem i kasie nie wolno WP Janowi Styce żadnych napisów na Barbakanie umieszczać żadnych afiszów ani ogłoszeń na zewnętrznych murach nalepiać. Wszelkie tego rodzaju ogłoszenia przylepiane być mogą na osobnej tablicy na słupie pod ~~po~~południowem wejściem do Barbakanu ~~wedle zgodnie~~ z zezwoleniem Budowniczego miejskiego ~~ustawionej~~ umieszczonej.

IX Wszelkie dekoracye na czas obchodu Rocznicy Grunwaldzkiej jak chorągwie, festony itp. mogą być na zewnątrz Barbakanu umieszczane tylko za aprobatą Dyrekcji Muzeum Narodowego i nie wolno w tym celu wbijać gwoździ ani w żaden sposób ~~uszkadzać~~ murów naruszać.

Cola Rienzi

II

Розбито 14/X 1935

В. [illegible]

[illegible]

Czcigodny Prezesie

Wiem jak wielkiego znaczenia będzie opinia Prezesa i dlatego pragnąłbym by Prezes był jak najlepiej poinformowanym, by raczył obejrzeć szkice przyszłego obrazu który z całą godnością odpowie przedstawieniu tak poważnej chwili – demonstracyą praca nasza mi będzie – czyż jest szlachetniejsza forma demonstracyi jak dzieło sztuki? Uszlachetnia, podnosi a nie roznamiętnia –

Pragnąłbym z całego serca by Prezes był jak najprawdziwiej poinformowanym a czyż może to kto lepiej uczynić aniżeli sam projektodawca

Załączam wyrazy wysokiego poważania

Jan Styka

Hotel Pollera 36.

List otwarty
do Świetnej Rady Miejskiej Miasta Krakowa.

Przybyłem do Krakowa pełen zapału, z chęcią przyczynienia się do świetności obchodu grunwaldzkiego.

Poczucie obowiązku służby dla kraju skłoniło mnie do wykonania wielkiej pracy, któraby rzeszom, z całej Polski do Krakowa przybyłym, mówiła plastycznie o potężnej chwili dziejowej, której pamięć cały naród święcić pragnie.

Spotkałem się odrazu z niespodziewanym zarzutem, wręcz z palca wyssanym, że umieszczenie mojego obrazu w barbakanie, uszkodzi mury tego cennego zabytku. Również niezrozumiałe dla mnie były głosy, że godność barbakanu wymaga, aby stał pustką, co, nawiasem mówiąc, wszelkie mury najprędzej prowadzi do ruiny — podczas gdy we Francyi budynki tego rodzaju, otaczane wysokim pietyzmem, służą przecież do użytku publicznego, a sławny barbakan w Mont St. Michel, prawdziwe arcydzieło architektury, mieści w sobie stale panoramę, przedstawiającą bitwę Francuzów z Anglikami.

Sądziłem, że obawę uszkodzenia murów barbakanu odeprę faktem, że pragnę w nim tylko umieścić klatkę żelazną, stojącą samodzielnie, całkiem murów nie dotykającą. Co do zarzutu o poniżenie godności barbakanu, przyjąłem go z uśmiechem, przekonany, że tylko w jakichś kilku słabych a zarozumiałych umysłach podobny nonsens mógł się wylądz.

Dowiedziałem się jednak ze zdumieniem, że agitacya przeciw moim szczerym zamiarom, zakreśla szerokie koła, że wchodzą tu w grę i osobiste zawiści jednostek i ..... polityka. Pewny zwycięstwa zdrowej myśli, choć zadraśnięty w najdroższych uczuciach, postanowiłem nie ustępować intrydze, a ustąpić jedynie ze wszelkich żądań wynagrodzenia za moją pracę.

Przyjąłem na siebie wszystkie koszta, kilkadziesiąt tysięcy wynoszące, prosząc tylko Radę miasta, aby mi dla zwrotu tych kosztów grunt w barbakanie na trzy lata wydzierżawiła.

Po kilku tajnych naradach Rada miejska, mimo nieprzebierania w środkach przez osobistych nieprzyjaciół i przeciwników obchodu grunwaldzkiego, prośbę moją uwzględniła.

Sądziłem, że przyjdzie mi tylko zakasać rękawy i wziąć się raźno do pracy.

Tymczasem wbrew najprostszym zasadom logiki uchwała Rady miejskiej przez podwładny jej urząd, prawniczymi kruczkami odroczoną została.

Cel tego widoczny: przez przewlekanie nie dać mi czasu do wykonania mego dzieła.

Wobec tych kłód i kamieni, pod moje nogi rzucanych, wobec wytworzenia najniepotrzebniejszej walki stronnictw, choć zwyciężyłem w zasadzie przy pomocy tych, którym drogą jest myśl szczerze polska — nie myślę dalej prowadzić kampanii z niecną intrygą.

Rozumiem wreszcie walkę w otwartem polu, ale nie mam ani chęci, ani czasu do prowadzenia zaułkowych potyczek wówczas, kiedy powinienem już tylko pracą samą mieć zajętą głowę i serce.

Niechaj ci, którzy myśl moją ukochaną pojęli, którym chciałem wskrzesić w barbakanie jakby z ziemi wyrosłych rycerzy w aureoli czynu, niechaj ci mi darują ten zawód, jaki im zgotowali ich współziomkowie.

Niczyje zapewnienia nie zachwieją we mnie przekonania, że była tu walka patryotów z jednej, a gasicieli z drugiej strony.

Jan Styka.

DRUKARNIA A. KOZIAŃSKIEGO W KRAKOWIE.

Barbakan

I Koncept.

Ponieważ pp. Stykowie wnieśli do Rady miasta podanie o zezwolenie im na wystawienie w Barbakanie Floryańskim panoramy, mającej przedstawiać bitwę Grunwaldzką, przeto Towarzystwo miłośników historyi i zabytków Krakowa pozwala sobie zwrócić uwagę Świetnego Magistratu i Rady miejskiej : 1/. że urządzanie panoram bitew, praktykowane jest po wielu miastach i należy do drugorzędnej sztuki malarskiej; 2/. że panoramy takie są przedsiębiorstwem pieniężnem, że zatem przedsiębiorca sam powinien sobie odpowiedni panoramie budynek czy budę wystawić, 3/. że przedsiębiorstwo takie z tytułu treści wystawianego za pieniądze obrazu nie może w żadnym razie rościć sobie prawa do jakiejś czynności patryotycznej, ani treść panoramy za pieniądze pokazywanej nie jest żadnem uczczeniem rocznicy; 4/. co najważniejsze, że zasłonięcie krużganków Barbakanu Floryańskiego płótnem panoramy pozbawi miasto i przejezdnych widoku jedynego dziś w Europie pięknego zabytku sztuki wojennej, uznanego nie tylko w literaturze naszej, ale i zagranicznej; 5/. że Barbakan Floryański był miejscem, gdzie rzeczywiście w latach 1587, 1656, 1768, 1794 zbierali się obrońcy Krakowa i rzeczywiście krew w obronie miasta przelewali, że więc Barbakan nie powinien być profanowany panoramą malowanej bitwy za pieniądze pokazywanej; 6/. że Barbakan Floryański jest miejscem honorowego wjazdu, gdzie Rada miasta witała oddaniem kluczy królów polskich, a następnie przybywającego w gościnę Cesarza i następcę tronu, a może jeszcze przyjdzie jej tam witać w przyszłości innych gości, że z Barba-

kanu wychodziły i przechodziły przez niego pochody uroczyste, a historyczne miasto nie może wyrzec się na przyszłość możności urządzenia tamtędy pochodu.

W imię więc poszanowania historycznego, pamiątkowego formą i treścią budynku, w imię ocalenia go od prozaicznego przedsiębiorstwa, upraszamy o niedopuszczenie żadnej panoramy do Barbakanu Floryańskiego.

Kraków dnia

Towarzystwo miłośników historyi i zabytków Krakowa :

Prezes :

Sekretarz :

1.

I. Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 30 Grudnia 1909 r. przedłożył Referent sekcyi szkolnej i komisyi grunwaldzkiej radca Magistratu Dr. Zaczek do ewentualnej uchwały dwa wnioski tj. wniosek większości i wniosek mniejszości.

Wniosek większości opiewał :

„ Komisye nie wchodząc w sposób ofinansowania panoramy grunwaldzkiej, oświadczają się za wejściem w rokowania z pp. Stykami, celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem, iż rondel nie może być uszkodzony."

Wniosek mniejszości opiewał :

„ Rada miasta nie może przychylić się do prośby pp. Styków „ o odstąpienie barbakanu ha cele panoramy grunwaldzkiej „ natomiast jest gotową odstąpić na czas pewien miejsce „ pod budynek na panoramę i udzielić nadto jednorazowej „ subwencyi w kwocie 10000 koron."

Za wnioskiem pierwszym głosowało 25 radców a przeciwko temu wnioskowi głosowało 23 radców - wskutek czego ten wniosek złączonych dwuch powyższych komisyj stał się uchwałą Rady miejskiej.

W formie uchwały Rady miejskiej brzmi on zatem jak następuje :

„ Rada miejska nie wchodząc w sposób sfinansowania pano- „ ramy grunwaldzkiej, oświadcza się za wejściem w rokowa-

„ nia z pp.Stykami,celem urządzenia panoramy i za udzie-
„ leniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy
„ Floryańskiej na przeciąg lat 3,z zastrzeżeniem, iż
„ rondel nie może być uszkodzony."

Z aktów tej sprawy wynika, iż pp.Stykowie wnosili do Gminy kilka ofert zasadniczo od siebie się różniących a ostatnią ofertę wniósł na ręce Prezydenta sam p.Jan Styka - nawet jeszcze w sam dzień powyższego posiedzenia Rady miejskiej.

Żadna z tych ofert nie była dotąd przedmiotem badań a względnie przedmiotem uchwały,a to ani powyższych dwuch złączonych komisyj,ani Magistratu ani wreszcie Rady miejskiej.

I na posiedzeniu z dnia 30 Grudnia 1909 r.nie powzięła Rada miejska żadnej uchwały,co do tych konkretnych ofert pp.Styków a względnie p.Jana Styki,lecz jedynie,oświadczyła się za wejściem w rokowania z pp. Stykami celem urządzenia panoramy - a o ile rokowania te pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem - oświadczyła się <u>niejako w zasadzie</u> za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie panoramy w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3,z zastrzeżenim,że rondel nie może być uszkodzony.

Zauważyć tu wreszcie wypada, iż w uchwale powyższej brak jest wszelkiej wskazówki, brak wszelkiego upoważnienia kto ma rokowania te przeprowadzić,kto ma

zadecydować,że rokowania te dodatni dały rezultat,kto ma zadecydować o ostatecznych warunkach zawrzeć się mającej umowy i kto ma wreszcie umowę tę zawrzeć i podpisać.

W braku takiego specyalnego upoważnienia,wejść musi w zastosowanie przepis §.82 statutu gminnego,który opiewa::

„,Sekcyom i komisyom nie służy prawo prowadzenia rokowań o nabycie,sprzedaż i zamianę nieruchomości,jakoteż o dostawy dla gminy,ani też <u>wogóle</u>,prowadzenie rokowań w następstwie,których gmina stać się może zobowiązaną lub upraw unioną.

Czynności te należą do Prezydenta miasta względnie do tych oraganów wykonawczych albo członków Rady miejskiej których Prezydent do tego upoważni lub wydeleguje."

Z aktów tej sprawy wynika,że od chwili powzięcia powyższej uchwały Rady miejskiej żadne dotąd rokowania z pp.Stykami w kwestyi ustalenia warunków ewentualnej umowy przeprowadzone nie zostały i że jedynie dla uzyskania rzeczowej podstawy do tych rokowań,zostali pp.Stykowie wezwani pismem Magistratu z dnia 31 Grudnia 1909 l.115785 do przedłożenia planów odpowiedniej konstrukcyi.

Gdy p.Jan Styka wezwaniu temu w swem podaniu de praes. 8 Stycznia 1910 r.L.1693 uczynił zadość tj.odnośne plany bez żadnego konkretnego wniosku przedłożył,wyznaczoną została przez Magistrat reskryptem z dnia 11 Stycznia 1910 L.1693 komisya na miejscu na dni 13 i 14 Stycznia br.w celu,jak się reskrypt ten wyraża przeglądnięcia

tych planów."

Przebieg i wyniki tej komisyi przedstawia spisany z niej protokół z dnia 13 i 14 Stycznia 1910 r.do l.1693.

Po przeprowadzeniu tej komisyi przedłożyło Budownictwo miejskie pismem z dnia 17 Stycznia 1910 r. Magistratowi opinią a względnie wniosek pismem tem objęty.

Na posiedzeniu Magistratu z dnia 21 Stycznia 1910 powzięta została uchwała mocą której Magistrat postanowił odmówić pp.Stykom udzielenia konsensu policyjno-budowlanego a to z uwagi,że według fachowej opinii Budowni-ctwa miejskiego mimo jak najdalej idących zastrzeżeń natury technicznej nie jest wykluczoną możliwość uszkodzenia barbakanu,bądź podczas budowy,bądź po wykonaniu budowy.

Orzeczenie to zostało doręczone p.Janowi Styce w ślad filury w dniu 21 Stycznia 1910 a p.Jan Styka wniósł od tego orzeczenia rekurs de praes 22 Stycznia 1910 L.5689 - a zatem w terminie ustawowym.

Z aktów tej sprawy stwierdzam w końcu, iż przeciwko powołanej na wstępie uchwale Rady miejskiej z dnia 30 Grudnia 1909 wniósł c.k.koserwator Dr.Stanisław Tomkowicz rekurs,że rekurs ten dotąd merytorycznie załatwionym nie z został,że jednak reskryptem Wydziału krajowego z dnia 17 Stycznia 1910 l.5025 został Magistrat wezwany,aby w razie wydania konsensu na przeprowadzenie robót,zamieszczonem zostało zastrzenie,że ważność tego

konsensu - niezależnie od ewentualnego zaczepienia go rekursami przez strony interesowane - zawisła jest od prawomocności uchwały Rady miejskiej z d.30 Grudnia 1909 i że aż do rozstrzygnięcia rekursu c.k.Konserwatora Dra. Tomkowicza z rozpoczęciem jakichkolwiek robót wstrzymać się należy.

Przystępując obecnie do załatwienia rekursu p.Jana Styki stwierdzić raz jeszcze z całym naciskiem należy, 1-o że Rada miejska oświadczyła się w swej uchwale z dnia 30 Grudnia 1909 w pierwszym rzędzie jedynie za wejściem w rokowania z pp.Stykami, 2-o że żadna z ofert pp.Styków nie była dotąd przedmiotem badania i żadne dotąd warunki odstąpienia Barbakanu pod panoramę grunwaldzką ustalone nie zostały i że w tym względzie żadne nawet zobowiązania z pp.Stykami przeprowadzone nie zostały, 3-o.że w braku ustalenia tych wyrunków żaden pozwolenie pomieszczenia panoramy w Barbakanie pp.Stykom udzielone być nie mogło i dotąd udzielonem nie zostało, 4-o.że wezwanie pp.Styków do przedłożenia planów miało jedynie na celu stworzenia rzeczowej podstawy do wdrożenia zaleconych przez Radę miejską rokowań.

Stwierdziwszy te fakta uznać należy, iż zarekurowana uchwała Magistratu jest tak ze względów formalnych, jak też ze względów merytorycznych zupełnie uzasadnioną.

Ze względów formalnych jest ta uchwała w zupełności uzasadnioną, albowiem p.Jan Styka wnosząc swe plany nie po-

siadał jeszcze wymaganej § 4 ustawy bud. dla Miasta Krakowa legitimacyi do żądania konsensu na budowę tj. nie wykazał ani tytułu własności gruntu ani też przyzwolenia właściciela tj. Gminy Miasta Krakowa na pomieszczenie panoramy w Rondlu ulicy Floryańskiej.

Wobec zaś braku uprzedniego zezwolenia Gminy miał też Magistrat nie tylko prawo, ale nawet obowiązek odmówić konsensu na zamierzoną budowę i dlatego też już z tej formalnej przyczyny przedstawia się uchwała Magistratu, jako zupełnie uzasadnioną.

Wobec braku uprzedniego zezwolenia jest zaś ta uchwała Magistratu nie tylko w zupełności usprawiedliwioną, ale nawet rekurs od tej uchwały jest według mego zapatrywania wprost niedopuszczalny. Gmina jest właścicielką Barbakanu i tylko od jej dobrej woli i od jej zezwolenia zależnem jest udzielenie pp. Stykom w drodze prawno prywatnego układu, prawo pomieszczenia w tymże barbakanie panoramy grunwaldkiej.

Wywalczenie zaś takiego prawa - natury prawno prywatnej - jest w drodze postępowania administracyjnego a wszczególności w drodze rekursu niewątpliwie nie dopuszczalnem.

Ale rekurs p. Jana Styki jest i pod względem merytorycznym nie uzasadniony.

Z przebiegu bowiem przeprowadzonych dochodzeń administracyjnych wynika niewątpliwie, że zgodną jest

opinia wszystkich czynników miarodajnych pod tym względem iż pomieszczenie panoramy w barbakanie jest połądzone tak z niebezpieczeństwem uszkodzenia tego budynku, jak też z niebezpieczeństwem pożaru.

Różnica zapatrywania na tę kwestyę zaznacza się jedynie w tym kierunku, że według zdania p. konserwatora, oraz znawców pp. Ekielskiego i Hendla niebezpieczeństwo to żadnemi środkami prewencyjnemi usunąć się nie da, zaś zdaniem pp. Radców Beringera, Uderskiego, Nowotnego oraz Budownictwa miejskiego niebezpieczeństwo t, może być tymi środkami w części zupełnie usunięte, a w części znacznie zmniejszone. Ale i co do zastosowania proponowanych środków prewencyjnych nie są wymienione powyżej czynniki ze sobą w zgodzie. I tak pp. Beringer i Uderski postawili jako delegaci Gminy wyraźnie żądanie, aby 5 wielkich otworów w ścianach Barbakanu umieszczonych, jak również wszystkie mniejsze otwory strzelnicze w murach Barbakanu i wieżyczkach od wnętrza umieszczone przez które byłby dostęp wrazie ewentualnego pożaru do drewnianej konstrukcyi dachu Barbakanu umożliwiony, mają być prowizoryęznie zamurowane na grubość 1/2 cegły i zamurowanie to po upływie konsensu na koszt właściciela panoramy usunięte.

Naczelnik zaś straży pożarnej p. Nowotny, oświadcza wprawdzie „że takie zarządzenie wyklucza w zupełności niebezpieczeństwo pożaru, jednakowoż on tego zarządzenia nie uważa za konieczne." Budownictwo wreszcie miejskie

nie wydało w tej sprawie żadnej opinii - być może dlatego, iż p. Jan Styka do protokółu oświadczył, iż wszystkie żądania Gminy akceptuje, że zatem jest gotów wszystkie te okna i strzelniczowe otwory Barbakanu zamurowac. Stoimy tu zatem przed ewentualnością, że albo te okna i otwory strzelniczowe w Barbakanie nie zostaną wbrew ustawie budowlanej zamurowane, a w takim wypadku niebezpieczeństwa pożaru i jego zgubnych następstw, wobec drewnianej konstrukcyi dachu Barbakanu nie zostanie usunięte - albo otwory te i te okna strzelniczewe zostaną zamurowane, w takim wypadku niebezpieczeństwo pożaru zostanie wprawdzie usunięte - ale sam Barbakan - sam ten obronny budynek jak będzie z temi zamurowanemi otworami i oknami strzelniczowemi wyglądał ? Mała jest pociecha, że to zamurowanie ma być tylko prowizoryczne, skoro to wrzekome prowizoryum trwać ma co najmniej lat 3 i skoro ten budynek z takim ornamentem stać by się musiał przedmiotem całkiem słusznego pośmiewiska - nie można zatem żądać, aby Magistrat zgodził się takim kosztem usunąć niebezpieczeństwo ewentualnego pożaru.

Sposób wstawienia konstrukcyi żelaznej pod panoramę grunwaldzką na podwórcu Barbakanu nie wyklucza dalej według orzecznia pp. Ekielskiego i Hendla niebezpieczeństwa uszkodzenia samego budynku, a opinię tę podziela widocznie i budownictwo miejskie, skoro w ostatnim ustępie swego orzecznia postanawia :

3.

Zastrzega się, że wrazie gdyby podczas budowy lub też po jej wykonaniu okazały się jakiekolwiek wadliwości ujemnie wpływające na całość Barbakanu zmuszonym będzie przedsiębiorca poddać się orzeczeniu komisyi z ramienia Magistratu wydelegowanej - nawet w tym wypadku, gdyby to orzeczenie pociągnęło za sobą cofnięcie zezwolenia na urządzenie panoramy."

Słusznie też Magistrat na tak nie określone a elastyczne zastrzeżenia zgodzić się nie mógł.

Podnieść w końcu należy, że według przedłożonych planów ma szczyt dachu konstrukcyi panoramy sięgać szczytu wieżyczek a nie szczytu samych murów budynku - z czego wynika, że dach konstrukcyi panoramy wyglądał by ponad mury Barbakanu - i że w ten sposób budynek ten przedstawiał by przez długie lata widok wprost monstrualny.

Z tych zatem przyczyn wnoszę:

Komisya rekursowa raczy uchwalić :

Nie uwzględniając rekursu p. Jana Styki zatwierdza się orzeczenie Magistratu z dnia 21 stycznia 1910 r.l.1693.

I. Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 30 Grudnia 1909 r. przedłożył Referent sekcyi szkolnej i komisyi grunwaldzkiej radca Magistratu Dr. Zaczek do ewentualnej uchwały dwa wnioski tj. wniosek większości i wniosek mniejszości.

Wniosek większości opiewał :

„ Komisye nie wchodząc w sposób finansowania panoramy grunwaldzkiej, oświadczają się za wejściem w rokowania z pp. Stykami, celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem, iż rondel nie może być uszkodzony."

Wniosek mniejszości opiewał :

„ Rada miasta nie może przychylić się do próśby pp.
„ Styków o odstąpienie barbakanu na cele panoramy Grun-
„ waldzkiej; natomiast jest gotowa odstąpić na czas pe-
„ wien miejsce pod budynek na panoramę i udzielić nadto
„ jednorazowej subwencyi w kwocie 10000 koron."

Za wnioskiem pierwszym głosowało 25 radców a przeciwko temu wnioskowi głosowało 23 radców - wskutek czego ten wniosek złączonych dwuch powyższych komisyj stał się uchwałą Rady miejskiej.

W formie uchwały Rady miejskiej brzmi on zatem jak następuje :

„ Rada miejska nie wchodząc w sposób finansowania pano-
„ ramy grunwaldzkiej, oświadcza się za wejściem w rokowa-

„ nia z pp.Stykami,celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3,z zastrzeżeniem iż rondel nie może być uszkodzony."

Z aktów tej sprawy wynika, iż pp.Stykowie wnosili do Gminy kilka ofert zasadniczo od siebie się różniących a ostatnią ofertę wniósł na ręce Prezydenta sam p.Styka Jan - nawet jeszcze w sam dzień powyższego posiedzenia Rady miejskiej.

Żadna z tych ofert nie była dotąd przedmiotem badań a względnie przedmiotem uchwały,a to ani powyższych dwuch złączonych komisyj,ani Magistratu ani wreszcie Rady miejskiej.

I na posiedzeniu z dnia 30 Grudnia 1909 nie powzięła Rada miesjka zadnej uchwały,co do tych konkretnych ofert pp.Styków a względnie p.Jana Styki,lecz jedynie,oświadczyła się za wejściem w rokowania z pp.Stykami celem urządzenia panoramy - a o ile rokowania te pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem -oświadczyła się niejako w zasadzie za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie panoramy w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3,z zastrzeżeniem,że rondel nie może być uszkodzony."

Zauważyć tu wreszcie wypada, iż w uchwale powyższej brak jest wszelkiej wskazówki,brak wszelkiego upoważnienia kto ma rokowania te przeprowadzić kto ma zadecydować,że rokowania te dodatni dały rezultat kto ma zadecydować o ostatecznych warunkach zawrzeć

się mającej umowy i kto ma wreszcie umowę tę zawrzeć i podpisać.

W braku takiego specjalnego upoważnienia, wejść musi w zastosowanie przepis §. 82 statutu gminnego który opiewa: „Sekcyom i Komisyom nie służy prawo prowadzenia rokowań o nabycie, sprzedaż i zamianę nieruchomości, jakoteż o dostawy dla gminy ani też wogóle prowadzenia rokowań w następstwie których gmina stać się może zobowiązaną lub uprawnioną. Czynności te należą do Prezydenta miasta względnie do tych organów wykonawczych albo członków Rady miejskiej, których Prezydent do tego upoważni lub wydeleguje."

Z aktów tej sprawy wynika, że ~~dotąd~~ od chwili powzięcia powyższej uchwały Rady miejskiej żadne dotąd ~~i przez nikogo~~ rokowania z pp. Stykami w kierunku ustalenia warunków ewentualnej umowy ~~między~~ przeprowadzone nie zostały i że ~~pp.~~ jedynie dla uzyskania rzeczowej podstawy do tych rokowań, zostali pp. Stykowie

wezwani pismem Magistratu z dnia 31 grudnia 1909 l. 115785 do przedłożenia planów odpowiedniej konstrukcyi.

Gdy p. Jan Styka wezwaniu temu w swem podaniu de praes. 8 Stycznia 1910 r. l. 1693 uczynił zadość bez żadnego konkretnego wniosku ~~tj. odnośne plany przedłożył~~ wyznaczoną została przez Magistrat reskryptem z dnia 11. Stycznia 1910 l. 1693 Komisya na miejscu na dni 13 i 14 Stycznia br w celu, jak się tem reskrypt wyraża przeglądnięcia tych planów.

Przebieg i wyniki tej Komisyi przedstawia spisany z niej protokół z dnia 13 i 14 Stycznia 1910 r. do l. 1693.

Po przeprowadzeniu tej Komisyi przedłożyło Budownictwo miejskie pismem z dnia 17 Stycznia 1910 Magistratowi opinię a względnie wniosek pismem tem objęty.

Na posiedzeniu Magistratu z dnia 21 Stycznia 1910 powzięta została uchwała mocą której Magistrat postanowił odmówić pp. Stykom udzielenia konsensu policyjno-budowlanego a to z uwagi iż według fachowej opinii Budownictwa miejskiego mimo jak najdalej idących zastrzeżeń natury technicznej nie jest wykluczoną możliwość uszkodzenia barbakanu bądź podczas budowy, bądź po wykonaniu budowy.

Orzeczenie to zostało doręczone p. Janowi Styce [illegible] [illegible] w dniu 21 Stycznia 1910 a p. Jan Styka

wniósł od tego orzeczenia rekurs de praes. 22 Stycznia 1910 l. 5669 – a zatem w terminie ustawowym.

Z aktów tej sprawy stwierdzam w końcu, iż ~~reskryptem Wydziału Krajowego z dnia 12 Stycznia 1910 l. 388~~ przeciwko powołanej na wstępie uchwale Rady miejskiej z dnia 30 Grudnia 1909 wniósł c.k. Konserwator Dr Stanisław Tomkowicz rekurs, że rekurs ten dotąd merytorycznie załatwionym nie został, że jednak reskryptem Wydziału Krajowego z dnia 17 Stycznia 1910 l. 5025 został Magistrat wezwany aby wraz z wydaniem konsensu na przeprowadzenie robót zamierzonem zostało zastrzeżenie, że ważność tego konsensu – niezależnie od ewentualnego zaczepienia go rekursami przez strony interesowane – zawisła jest od prawomocności uchwały Rady miejskiej z d. 30 Grudnia 1909 i że aż do rozstrzygnięcia rekursu c.k. Konserwatora Dr Tomkowicza z rozpoczęciem jakichkolwiek robót wstrzymać się należy.

Przystępując obecnie do załatwienia rekursu p. Jana Styka stwierdzić raz jeszcze z całym naciskiem należy 1º że Rada miejska oświadczyła się w swej uchwale z dnia 30 Grudnia 1909 sprzeciwem nie jedynie za wejściem w rokowanie z pp. Stykami 2º że

żadna z ofert pp. Styków nie była dotąd przedmiotem badania i żadne dotąd warunki odstąpienia Barbakanu pod panoramę gminowładzka ustalone nie zostały i że w tym względzie żadne nawet rokowania z pp. Stykami przeprowadzone nie ~~zostały~~ były 3º że w braku ustalenia tych warunków żadne pozwolenie ~~ustawienia~~ pomieszczenia panoramy w Barbakanie pp. Stykom udzielone być nie mogło i dotąd udzielonem nie zostało. 4º że wezwanie pp. Styków do przedłożenia planów miało jedynie na celu stworzenie rzeczowej podstawy do zbadania zaleconych przez Radę miejską rokowań. ~~5º że p. Styka przekładając te plany o udzielenie konsensu wcale nie prosił~~ i

Stwierdziwszy te fakta ~~i~~ uważać należy iż zareklamowana uchwała Magistratu jest tak ze względów formalnych jak też ze względów merytorycznych zupełnie uzasadnioną.

Ze względów formalnych jest ta uchwała w zupełności uzasadnioną albowiem p. Jan Styka wnosząc swe plany nie posiadał jeszcze wymaganej §. 4 ustawy bud. dla miasta Krakowa legitymacyi do żądania konsensu na budowę bo nie wykazał ani tytułu

własności gruntu ani też pozwolenia właściciela t.j.
Gminy Miasta Krakowa na pomieszczenie panoramy
przy Rondlu ulicy Floryańskiej.
Wobec zaś braku uprzedniego zezwolenia Gminy musiał też
Magistrat nie tylko prawo ale nawet obowiązek
odmówić konsensu na zamierzoną budowę i dlatego
też już z tej formalnej przyczyny przedstawia się
uchwała Magistratu jako zupełnie uzasadniona.
Nikt nie może nadto zaprzeczyć że z uchwały Rady
miejskiej z d. 30 Grudnia 1909 nie wyrosły dla
pp. Styków żadne jeszcze prawa i że ~~stosowana~~
tak co do udzielenia im Barbakanu jak też co do określenia
decyzya ~~udzielenia~~ co ~~do warunków~~
warunkami
pod jakimi Barbakan mógłby im być oddany
na cele panoramy grunwaldzkiej dotąd ~~przedstawia~~
~~otwarta, że zatem nie tejże to~~ powzięta nie została
i że te wszystkie kwestye są dotąd otwarte.
Skoro zaś Magistrat ~~jako organ wykonawczy Gminy~~
z prezydentem na czele sprawuje jako organ
wykonawczy gminy § 84 i 96 orzekał ~~się~~ o zare-
kurowanej uchwale i postanowił przedłożonych
~~planów nie zatwierdzić i konsensu~~ odmówić – to
Rekurent jest też z oczywistym błędnie twierdząc w swym
rekursie jakoby kwestya oddania Barbakanu
została uchwałą Rady miejskiej z 30 Grudnia 1909
stanowczo załatwiona.

Wobec braku uprzedniego zezwolenia jest zaś ta uchwała Magistratu nie tylko w zupełności usprawiedliwioną ale nawet rekurs od tej uchwały jest ~~według~~ według mego zapatrywania wprost niedopuszczalny. ~~Zezwolenie na pewne mieszkanie~~ Gmina jest właścicielką Barbakanu i tylko od jej dobrej woli i od jej zezwolenia zależnem jest udzielenie pp. Stykom w drodze prawnie przyjętego układu, prawa pomieszczenia w tymże barbakanie panoramy malarskiej. Wyznaczenie zaś takiego prawa – natury prawno prywatnej – jest w drodze postępowania administracyjnego a w szczególności w drodze rekursu niewątpliwie niedopuszczalnem. Ale rekurs p. Jana Styki jest i pod względem merytorycznym nie uzasadniony. Z przebiegu bowiem przeprowadzonych dochodzeń administracyjnych wynika ~~bowiem~~ niewątpliwie że zgodną jest opinia wszystkich czynników ~~[illegible]~~ pod tym względem miarodajnych że pomieszczenie panoramy w barbakanie jest połączone tak z niebezpieczeństwem uszkodzenia tego budynku jak też z niebezpieczeństwem pożaru.

Różnica w zapatrywaniach na tę kwestyę zaznacza się jedynie w tym kierunku, że według zdania p. Konserwatora, oraz zarazem pp. Ekielskiego i p. Stendla niebezpieczeństwo to żadnemi środkami prewencyjnemi usunąć się nie da, zaś zdaniem pp. Radców Beringera, Wdowskiego, Wnętrznego oraz Budownictwa miejskiego niebezpieczeństwo to może być tymi środkami w części zupełnie usunięte a w części znacznie zmniejszone. Ale i co do zastosowania proponowanych środków prewencyjnych nie są wymienione powyżej czynniki ze sobą w zgodzie. I tak pp. Beringer i Wdowski postawili jako delegaci Gminy wyraźne żądanie aby z wielkich otworów w ścianach Barbakanu umieszczonych jak również jak również wszystkie mniejsze otwory strzelnicowe w murach Barbakanu i wszystkich od wnętrza umieszczone przez które byłby dostęp w razie ewentualnego pożaru do drewnianej konstrukcyi dachu Barbakanu umieszczony, mają być prowizorycznie zamurowane na grubość 1/2 cegły i zamurowanie to po upływie koncesyi na koszt właściciela panoramy usunięte

Naczelnik zaś straży pożarnej p. Wróblewski ~~utrzymuje~~ oświadcza wprawdzie, „że także zamurowanie wykluczą w zupełności niebezpieczeństwo pożaru jednakowoż on tego zamurowania nie uważa za konieczne.” Budownictwo miejskie nie wydało w tej sprawie żadnej opinii — być może dlatego że p. Jan Styka do protokołu oświadczył że wszystkie żądania Gminy akceptuje, „że zatem jest gotów wszystkie te okna i strzelnicowe otwory Barbakanu zamurować. Stoimy tu zatem przed ewentualnością że albo te okna i otwory strzelnicowe Barbakanu nie zostaną [wbrew ustawie budowlanej] zamurowane a w takim wypadku niebezpieczeństwo pożaru i jego zgubnych następstw wobec drewnianej konstrukcji dachu Barbakanu nie zostanie usunięte — albo otwory te i te okna strzelnicowe zostaną zamurowane a w takim wypadku niebezpieczeństwo pożaru zostanie [wprawdzie] usunięte — ale sam ~~ten~~ Barbakan — sam ten obronny budynek jak będzie z temi zamurowanemi ~~ot~~ otworami i oknami strzelnicowemi wyglądać? Mała jest pociecha że to zamurowanie ma być tylko prowizoryczne skoro to wiekowe prowizorium trwać ma conajmniej lat trzy i skoro ten budynek z takim ornamentem ~~śmiesznie wyglądać całkiem~~ stałby się wówczas ~~całkiem stać~~ przedmiotem całkiem śmiesznego pośmiewiska, nie można zatem żądać aby Magistrat zgodził się takim kosztem usuwać niebezpieczeństwo ewentualnego pożaru.

Sposób ustawienia Konstrukcyi żelaznej pod panoramę grunwaldzką w podwórzu Barbakanu według orzeczenia pp. Odrzywolskiego i Hendla nie wyklucza wcale niebezpieczeństwa uszkodzenia samego budynku a opinię tę podziela uczony i budowniczy [illegible] skoro w ostatnim ustępie swego orzeczenia postanawia i zastrzega się że w razie gdyby podczas budowy lub też po jej wykonaniu okazały się jakiekolwiek wadliwości ujemnie wpływające na całość barbakanu wymienionym będzie przedsiębiorca poddać się orzeczeniu Komisyi z ramienia Magistratu wydelegowanej- ~~g~~ nawet w tym wypadku gdyby to orzeczenie pociągnęło za sobą cofnięcie zezwolenia na urządzenie panoramy".

Stanowi też Magistrat na tak niedokładnem a chwiejnem zastrzeżeniu zgodzić się nie mógł.

Podnieść w końcu należy że według przedłożonych planów na szczyt dachu Konstrukcyi panoramy sięgać miałby wierzchołek a nie ~~samych~~ szczytu murów budynku - z czego wynika że dach Konstrukcyi panoramy wyglądałby ponad mury barbakanu - i że w ten sposób budynek ten przedstawiałby przez długie lata widok wprost monstrualny.

Z tych zatem przyczyn wnoszę:

Komisya rekursowa raczy uchwalić: nie uwzględnia się rekursu p. Jana Styki i zatwierdza się orzeczenie Magistratu z dnia 21 Stycznia 1910 r. l. 1693.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Kamm ramowskie, [illegible]

[illegible] obecnie widziany

[illegible]

[illegible] i jego [illegible]

[illegible]

[illegible] — ale [illegible]

[illegible] — [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] okoro to [illegible]

[illegible]

i tekstem ornamentów [illegible]

[illegible]

[illegible] można

[illegible] aby Magistrat [illegible]

[illegible] ewentualnego

[illegible]

I Na posiedzeniu Rady miejskiej z dnia 30 grudnia 1909 r. przedłożył Referent sekcyi szkolnej i Komisyi grunwaldzkiej radca Magistratu Dr Zarek do ewentualnej uchwały dwa wnioski t.j. wniosek większości i wniosek mniejszości.

Wniosek większości opiewał:

„Komisya nie uchodząc w sposób finansowania panoramy grunwaldzkiej, oświadcza się za wejściem w rokowania z pp. Stykami, celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem, iż rondel nie może być uszkodzony"

Wniosek mniejszości opiewał:

„Rada miasta nie może przychylić się do prośby „pp. Styków o odstąpienie barbakanu na cele „panoramy grunwaldzkiej, natomiast jest „gotowa odstąpić na czas pewien miejsce pod „budynek na panoramę i udzielić nadto „jednorazowej subwencyi w kwocie 10000 koron"

Za wnioskiem pierwszym głosowało 25 radców a przeciwko temu wnioskowi głosowało 23 radców – wskutek czego ten wniosek łącznych dwuch powyższych Komisyj stał się uchwałą Rady miejskiej.

W formie uchwały Rady miejskiej brzmi on zatem jak następuje:

„Rada miejska nie wchodząc w sposób sfinansowania pano-
„ramy grunwaldzkiej, oświadcza się za wejściem w rokowania
„z pp. Stykami, celem urządzenia panoramy i za udziele-
„niem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy
„Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem iż rondel
„nie może być uszkodzony"

Z aktów tej sprawy wynika iż pp. Stykowie wnosili do Gminy kilka ofert zasadniczo od siebie różniących się a ostatnią ofertę wniósł na ręce Prezydenta p. Jan p. Jan Styka – nawet pisemnie – w sam dzień powyższego posiedzenia Rady miejskiej.

Żadna z tych ofert nie była dotąd przedmiotem badań a względnie przedmiotem uchwały a to ani powyższych dwuch złączonych Komisyj, ani Magistratu ani wreszcie Rady miejskiej.

I na posiedzeniu z dnia 30 Grudnia 1909 nie przyszła

Rada miejska żadnej uchwały co do tych konkretnych ofert pp. Styków a względnie p. Jana Styki lecz jedynie, oświadczyła się za wejściem w rokowania z pp. Stykami celem urządzenia panoramy – a o ile rokowania te pomyślnym zostaną uwieńczone skutkiem – oświadczyła się niejako w zasadzie za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie panoramy w rondlu bramy Floryańskiej na przeciąg lat 3, z zastrzeżeniem że rondel nie ~~b~~ może być uszkodzony."

Zauważyć tu wyraźnie wypada iż w uchwale powyższej brak jest wszelkiej wskazówki; brak wszelkiego upoważnienia kto ma owe rokowania z pp. Stykami przeprowadzić – kto ma zadecydować ~~o ostatecznych warunkach zawrzeć się mającej umowy~~ że rokowania te dodatni dały rezultat x kto ma zadecydować o ostatecznych warunkach zawrzeć się mającej umowy i kto ma wreszcie umowę ~~tę podpisać~~ zawrzeć i podpisać. >

Ponieważ zaś wymieniony w tej kwestii przez r. m. Dr Staniszewskiego wniosek aby całą tę sprawę przekazać Prezydentowi ~~i jego~~ nie uzyskał większości i ponieważ nadto sam Prezydent wyraźnie na posiedzeniu Rady oświadczył iż takiej odpowiedzialności na siebie nie przyjmie ~~uchwałą że się już podjęto – dnia przeciwko umieszczeniu panoramy w barbakani~~

przeto przyjąć należy, iż Rada miejska dla sposobu i formy przeprowadzenia tej sprawy żadnego wyjątku od postanowień statutu nie uczyniła i że też do stanowczego załatwienia tej sprawy nikogo nie upoważniła.

Już na tem miejscu zaznaczyć z naciskiem należy, że z takiej, w tak ogólnych zarysach powziętej uchwały Rady miejskiej nie mogły dla pp. Ryków powstać żadne prawa prywatne i żadne też takie prawa nie powstały.

Skoro w uchwale tej nie został nikt specyalnie upoważniony do przeprowadzenia z pp. Rykami zaleconych tą uchwałą rokowań, to oczywiście wchodzi tu w zastosowanie §. 82 statutu gminnego, który postanawia, iż Sekcyom i Komisyom nie służy prawo prowadzenia rokowań o nabycie, sprzedaż i zamianę nieruchomości, jakoteż o dostawy dla gminy ani też w ogóle prowadzenia rokowań, w następstwie których gmina stać się może zobowiązaną lub uprawnioną. Czynności te należą do prezydenta miasta względnie do tych organów wykonawczych, albo członków Rady miejskiej, których prezydent do tego upoważni lub wydeleguje.

Z aktów tej sprawy stwierdzić należy, iż dotąd nie zostały przez nikogo ze strony Gminy żadne rokowania mające na celu ustalenie warunków zamiany się

Kopie pism przesłanych P. P. Stykom z Rady Miasta i Magistratu m. Krakowa.

I.

L. 115.785/09
IV.

Kraków, dnia 21 grudnia 1909.

Do

Wielmożnych Panów Jana i Tadeusza Styków
artystów malarzy

w Krakowie — Hotel Pollera.

Rada miasta stoł. król. miasta Krakowa uchwaliła na posiedzeniu w dniu 30 grudnia br. przychylić się do prośby WW. Panów i wynająć im na przeciąg 3 lat Barbakan przy bramie Floryańskiej na pomieszczenie w nim i wystawienie obrazu „Bitwa pod Grunwaldem" pod warunkiem, iż Barbakan nie dozna przez to żadnego uszkodzenia.

O tem zawiadamiam WW. Panów z wezwaniem o przedłożenie Magistratowi do zbadania i ewentualnego zatwierdzenia planów konstrukcyi, jaką WW. Panowie w powyższym celu wewnątrz Barbakanu zbudować zamierzają.

Po zatwierdzeniu przez Magistrat planów konstrukcyi przystąpi gmina do zawarcia umowy z WW. Panami co do warunków oddania Barbakanu na cel powyższy.

Szarski.

Rada miejska nie wchodząc w sposób finansowania panoramy grunwaldzkiej, oświadcza się za wejściem w rokowania z p.p. Stykami celem urządzenia panoramy i za udzieleniem zezwolenia na umieszczenie jej w rondlu bramy floryańskiej na przeciąg lat 3 z zastrzeżeniem iż rondel nie może być uszkodzony.

Kopie pism przesłanych P. P. Stykom z Rady Miasta i Magistratu m. Krakowa.

II.

L. 1.693/1910
B. a.

Kraków, dnia 21 stycznia 1910.

Do

Pana Jana Styki, artysty malarza

zamieszkałego: Hotel Pollera w Krákowie.

Na podanie z dnia 8 stycznia 1910 o ustawienie konstrukcyi żelaznej dla umieszczenia panoramy Grunwaldzkiej na dziedzińcu Barbakanu bramy Floryańskiej — Magistrat na posiedzeniu w dniu 21 stycznia 1910 uchwalił: odmówić konsensu policyjno-budowlanego na tę budowę, a tem samem i przedłożonych planów nie zatwierdza, a to z powodu, że według opinii Budownictwa mimo jak najdalej idących zastrzeżeń natury technicznej nie jest wykluczona możliwość uszkodzenia Barbakanu, bądź podczas budowy, bądź po jej ukończeniu.

Plany przedłożone zwraca się pod 1/.

Od tego reskryptu wolno wnieść rekurs do Rady miasta przez Magistrat w 14-tu dniach licząc od dnia następnego po doręczeniu.

Grodyński.

Kopie pism przesłanych P. P. Stykom z Rady Miasta i Magistratu m. Krakowa.

III.

L. 5.669/910
I.

Kraków, dnia 26 stycznia 1910.

Do

Pana Jana Styki, artysty malarza

zamieszkałego: w Krakowie — Hotel Pollera.

Komisya rekursowa Rady miasta, załatwiając rekurs Pana, wniesiony przeciw rezolucyi Magistratu z dnia 21 stycznia 1910 r., L. 1.693/910, którem odmówiono konsensu policyjno-budowlanego na ustawienie konstrukcyi żelaznej dla umieszczenia panoramy Grunwaldzkiej na dziedzińcu Barbakanu bramy Floryańskiej w Krakowie, a tem samem i przedłożonych planów nie zatwierdzono z powodu, iż według opinii Budownictwa miejskiego, mimo jak najdalej idących zastrzeżeń natury technicznej, nie jest wykluczona możliwość uszkodzenia Barbakanu, bądź podczas budowy, bądź po jej ukończeniu, uchwałą z dnia 25 stycznia 1910 do rekursu tego się nie przychyliła i zaczepioną rezolucyę Magistratu zatwierdziła z następujących względów, tak formalnych jak i merytorycznych:

Ze względów formalnych jest ta uchwała w zupełności uzasadnioną, albowiem Pan, wnosząc swe plany, nie posiadał jeszcze wymaganej § 4 ustawy bud. dla m. Krakowa legitymacyi do żądania konsensu na budowę, t. j. nie wykazał ani tytułu własności gruntu, ani też przyzwolenia właściciela, t. j. gminy miasta Krakowa na pomieszczenie panoramy w Rondlu ulicy Floryańskiej.

Wobec zaś braku uprzedniego zezwolenia gminy miał też Magistrat nietylko prawo, ale nawet obowiązek odmówić konsensu na zamierzoną budowę i dlatego też już z tej formalnej przyczyny przedstawia się uchwała Magistratu jako zupełnie uzasadnioną.

Wobec braku uprzedniego zezwolenia jest zaś ta uchwała Magistratu nietylko w zupełności usprawiedliwioną, ale nawet rekurs od tej uchwały jest według zapatrywania komisyi rekursowej wprost niedopuszczalny. Gmina jest właścicielką Barbakanu i tylko od jej dobrej woli i od jej zezwolenia zależnem jest udzielenie Panu w drodze prawno-prywatnego układu prawo pomieszczenia w tymże Barbakanie panoramy grunwaldzkiej.

Wywalczenie zaś takiego prawa — natury prawno-prywatnej — jest w drodze postępowania administracyjnego, a w szczególności w drodze rekursu niewątpliwie niedopuszczalnem.

Ale rekurs Pana jest i pod względem merytorycznym nieuzasadniony.

Z przebiegu bowiem przeprowadzonych dochodzeń administracyjnych wynika niewątpliwie, że zgodną jest opinia wszystkich czynników miarodajnych pod tym względem, iż pomieszczenie panoramy w Barbakanie jest połączone tak z niebezpieczeństwem uszkodzenia tego budynku, jak też z niebezpieczeństwem pożaru.

Od powyższej uchwały Komisyi rekursowej wolno wnieść rekurs do Wydziału krajowego we Lwowie, który podać należy do Magistratu w dniach 14-tu, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia.

O czem się Pana zawiadamia z tem, iż Magistrat równocześnie przesyła załączniki rekursu, t. j. plany i obliczenia techniczne Wydziałowi krajowemu na skutek reskryptu tegoż Wydziału z dnia 17 stycznia 1910 LW. 5.025.

Grodyński.

I Uchwała R. m. z 30. XII. 1909

II Prezydent polecił Syndykowi i równocześnie referentowi

III Referent zawiadomił 31 grudnia

IV Styka wniósł plany podaniem 28. I 1910

V Komisya 13 i 14 Stycznia

VI Opinia Budowniczego 17. Stycznia 1910

VII Uchwała Magistratu 21. Stycznia – zawiadomiono p. Stykę tego samego dnia

VII Rekurs wniósł 22 Stycznia 1910

VIII Komisya rekursowa 25 Stycznia 1910, p. Styka zgłasza się do [illegible]

IX. Prezydent poleca Syndykowi sporządzenie ponownego kontraktu na podstawie opinii Komisyi – Syndyk przedkłada

X Komisya [illegible] 31. I 1910 zatwierdza kontrakt Syndyka

XI P. Styka listem otwartym odstępuje od zamiaru

Uzasadnienie wnioski Komisyi rekursowej.

I Rekurs nie dopuszczalny, Rada miejska załatwiła w całości [illegible] – w uchwale nie powiedziano kto je ma przeprowadzić zatem według § 82 Prezydent względnie organ wykonawczy – W danym wypadku Magistrat z Prezydentem na czele odmówili zawarcia kontraktu z powodu iż uznali że niebezpieczeństwo zagraża. Prezydent i Magistrat reprezentowali tu Radę miejską i w jej też imieniu odmówili zawarcia umowy. Od takiej odmownej uchwały nie ma rekursu, bo nikt nie może zmusić właściciela do zawarcia umowy.

II Uchwała Magistratu ze względu na § 4 ust. bud. usprawiedliwiona

III Merytorycznie – Ekwolski Handel – Konserwator

Drukarnia Literacka w Krakowie.

543 Bincer D., agencya handlowa.
83 Birnbaum Juda, kantor wymiany.
247 Birnbaum et Kosches.
499 Biuro korespondencyjne c. k. dla rozmów międzymiastowych.
500 Biuro kor. c. k. dla rozmów lokal.
10 „ ogłoszeń i wynaj. mieszkań.
736 Biuro ogłoszeń Wład. Poturalski w Podgórzu.
397 Biuro reklam. dla spraw telefonu,
a) „ dla spraw telefonu,
b) „ „ „ telegrafu.
562 „ techn.-mleczarskie, Burmeister i Wain.
~~421 Biuro ubogich.~~
~~325 „ wodociągu miejskiego.~~
457 Blasberg Maksymilian, lekarz.
169 Blau i Epstein, dom bankowy,
a) dom bankowy,
b) biuro dla wyrobów drucianych.
59 Blumenfeld Adolf, skład węgla.
795 Blumenfeld Mina, mieszkanie.
236 Bober Jakób, skład towarów bław.
407 Bobilewicz dr Adam, adw. kraj.
737 Bobkiewicz dr H., lekarz, c. k. fabryka tytoniu.
479 „Bocian“, redakcya i Nowości illustrowanych,
a) biuro redakcyi,
b) administracya,
c) sala zecerów drukarni Narodowej.
11 Boczar dr St., lekarz chorób skórnych i wenerycznych.
619 Bogdanik dr Józef.
476 Bogdanowicz hr. Stan., Łagiewniki.
21c) Bojarski P., sekr. resursy dawnej.
127 Bonifratrów szpital.
724 Borgenicht K. J.
581 Borgenicht i Apte, skład węgla.
292 Bossowski Aleksander, dr med.
473 Brand i Sp., biuro techniczne.
209 Branicka Jadwiga, hr., Branicki Władysław.
221 Braun Stan., dr med., prof. Uniw.
53 Browar J. Götza, ul. Lubicz,
a) skład piwa,
b) ekspedycya.
197 Browicz T., dr med., prof. Uniw.
84 Brummer W., prac. ub. męskich.
642 Budowa dróg wodnych, ekspozytura c. k. dyrekcyi,
a) ekspedyt,
b) dr Mączyński,
c) radca Czerwiński,
d) st. komisarz Piekarski.
319 Budownictwo miejskie.
19 Bujański W., dom bankowy.
301 Bujwid dr Odo.
562 Burmeister i Wain, biuro techn.-mleczarskie.
390 Bzowski Bogusław.
492 Dr Bątkowski Klemens

505 **C**aro, dr. Leopold, adw. kraj.
706 Cekiera i Kozłowski, zakład kamieniarski.
35 Cercha dr. Maksymilian, lekarz.
33 Chirurgiczny pawilon szpitala.
540 Chlumsky dr. W., zakł. ortopedycz.
628 Chmielarczyk dr. Wł., adw. kraj.
227 Chmurski i Rząca.
488 Chudzikiewicz Józef, fabr. szczotek.
492 ~~Chyliński Michał.~~ Dr Bątkowski
93 Ciechanowski dr. St., prof. Uniw.
188 Clayton i Shuttleworth:
a) skład maszyn,
b) fabryka maszyn,
c) mieszkanie dyrektora.
321 Cohn i Liebeskind.
392 Collegium chemicum.
25 „ juridicum.
166 „ medicum:
a) portyer,
b) prof. dr. Browicz,
c) „ „ Łazarski,
d) „ „ Klecki,
e) „ „ Cybulski,
f) „ „ Wachholz.
183 Collegium minus.
26 „ novum:
a) portyer,
b) conclave profesorum,
c) sekretaryat,
d) biuro wydz. lekarskiego.
438 Collegium OO. Jezuitów.
380 „ phisicum.
151 Cseszak Feliks, dr., adw. kraj.
646 Cukiernia Brzeziny.
466 „ Michalika.
99 „ Piaseckiego,
a) ul. Długa 10,
b) „ Floryańska 2.
498 Cukiernia Siermontowskiego.
674 Cybulski dr. Teodor, lekarz.
60 Czartoryski książę.
50 „Czas“ Redakcya.
174 Czerny Adolf, skład węgla.
420 Czerny Adolf, mieszkanie.
487 Czerwiński M., dom agen. komis.

624 **D**adlez dr. adw.
520 Dallet dr. Józef, adw. kraj.
702 Dattner M., delegat Izby handl.
640 Daniek L. i Karlseder L., przedsięb. budowlane.
45b) Deiches dr. Adolf, mieszkanie.

rozmów międzymiast.
~~198 Filia Gazowni miejskiej.~~
682 Finker Maurycy.
5 Fischer Jan i Sp. pałac Spiski.
18 Fischer J. F., Rynek gł. A—B.
412 Fischer Józef, drukarnia,
690 Fischer Edmund, dr. adw.
444 Fischler Adolf, dr. adw. kraj.
405 Flis Kazimierz, dr. lekarz.
234 Fogelstrauch i Wasserberg.
485 Frączkiewicz Jan, dr. med.
607 Fraenkel Henryk.
726 a) Fraenkel & Ehrlich,
b) Ehrlich L., mieszkanie
101 a) Freege Ludwik, Sukien. sklep,
b/1) mieszkanie
b/2 Rakowice ogród.
144 Freilich i Karmel, handel żelaza,
a) handel żelaza,
b) magazyn.
130 Frenkel Wilhelm.
634 Freud Salo, skład zboża.
545 Freundlich Bern., repr. browaru
452 Friedlein D. E., księgarnia.
459 Friedman Ludwik, dr. med.
413 Friedrich, Langer i Nadel.
81 Frommer dr. Artur, lekarz, zakład Röntgenowski.
333 Frühling Rudolf, dr. adw. kraj.
a) kancelarya.
b) biuro mecenasa.
399 Fussman i Kenner
a) biuro przedsiębiorstwa
b) mieszkanie Fussmanna, K.

90 **G**ablenz Wiktor.
389 Gabryelska B, skład fortepianów.
775 Gajczak K. inż. dyr. elektr. miejs.
528 Garfein dr. J., adwokat kraj.
599 Gastfreund Arnold.
~~72 Gazownia miejska, dyrektor.~~
198 Gazowni miejskiej Filia.
345 Gazowni miejskiej sklep.
377 Gebethner i Sp., księgarnia.
765 Gechorsam J. skład tow.
728 Geldwerth dr. Leon, adw.
68 Gertler Julian, dr. adw. kraj.
666 Gertler Norbert, dr. med.
388 Gimnazyum św. Anny.
569 Gimnazyum III Sobieskiego.
190 „Głos Narodu“:
a) redakcya i administracya
b) drukarnia.
355 Goldberg J., skład farb, Podgórze
58 Goldlust i Sp., biuro spedycyjne.
526 Goldmann Józef, fabr. betonów.
696 Golstoff Józef.
715 Gólski dr. Stanisław, lekarz.
277 Gorecki Józef,
a) fabryka,
b) mieszkanie.
598 Górski Gabryel i Sp., fabryka farb Karmańskiego.
290 Górski i Meus, przeds. budow.
478 Gotlieb Karol, kantor wymiany.
611 Gotlieb Salomon, skład mat. bud. i betonowych.
638 Gottlieb Zygmunt, zakład reprodukcyi art „Zorza“.
53 Götz J., browar, Lubicz.
a) skład piwa,
b) ekspedycya.
761 Götz Jan, mieszkanie.
439 Grabowski A., fabryka wędlin
561 Grabowski Gabryel, magazyn ubiorów męskich.
530 Grabowski Wincenty, apteka.
10 Grabowski Władysław, budown.
509 Gralewski A. i Sp., handel win.
402 Gralewski Fortunat, Apteka.
436 Grażyński Edward, dr. med.
368 Grigar F., handel galant.
518 Grobler Alojzy, dom komisowy.
782 Gronner H., fabryka wędlin.
269 Gross Adolf, dr. adw.
a) kancelarya,
b) biuro adwokata,
c) mieszkanie.
529 Grosse Juliusz,
a) sklep,
b) mieszkanie.
281 Grünberg Jakób, Podgórze.
284 Grünberg Stanisław i Spółka
704 Grünhut dr. B.
756 Grünzweig dr. Z. adw.
678 Grzybowski Grzegorz, dr. med.
683 Gurkiewicz dr. B. adw.
264 Guzikowski Andrzej, wyroby betonowe.
67 Gwiazdomorski Jan, dr med.,
a) mieszkanie,
b) dom zdrowia.

791 **H**aber E., fabr. cegieł i propinacya.
332 Hala licytacyjna.
564 Hala zbożowa.
681 Hand Rudolf, inż. budowl.
650 Handlowa Akademia,
a) portyer,
b) kancelarya dyr.
644 Haas i Silberberg, skład materyałów budow. i fabr. wyr. beton.
602 Haubenstock M., biuro spedycyjne.
1 Hausner Witold J. E., prezydent apelacyi.
330 Hawełka Antoni.
748 Hemja lekarska.

a) portyer,
b) oddział ortopedyczny.
342 Klinika chorób wewnętrznych,
a) portyer,
b) dyrektor prof. Jaworski,
c) pawilon chorób zakaźnych.
52 Klinika dermatologiczna, prof. dr Reiss.
27 Klinika ginekologiczno-położn.
329 Klinika okólistyczna.
306 Kliniki uniwersyteckie, zarząd.
461 Klub prawników.
672 Knapiński L., skład narz. chirurg.
631 Kobler Ferd., handel drzewa.
341 Kohn D., biuro komisowe.
612 Kohnowa L., właśc. Hotelu Cent.
438 Kollegium OO. Jezuitów.
61 Kolej c. k. państwowa dyrekcya.
255 Kolej państwowa, peron.
226 Kolej północna, biuro ruchu.
777 Komenda 1. Korpusu c. i k.
204 Komenda c. k. twierdzy.
327 Komitet c. k. Towarzystwa roln.
a) sekretaryat,
b) biuro rachunkowe.
419 Komorowski Bolesław, dr. med.
149 Kontumacya, Prądnik biały.
310 Korczyński dr. Edward, prof. Un.
500 Korespondencyjne c. k. biuro.
512 Kornblüh & Pinales, biuro.
627 Kornecki i Wojnar, drukarnia.
211 Korngold K., skład drzewa.
764 Korngold L., przemysłowiec.
224 Kosch dr. Teodor, adw. kraj.
247 Kosches et Birnbaum.
337 Kosobucki Piotr, fabryka lodu.
214 Kostanecki Kaz., dr. prof. Uniw.
22 Kosydarski Władysław, blacharz.
555 Kowarzyk Henryk.
315 Koziański A., drukarnia.
175 Koziański dr. K., adwokat.
63 Krajowe składy zbożowe.
785 Krajowy Związek turystyczny.
495 Krasicki Bronisław, biuro pisania na maszynach i wydawnictwo „Interesu“.
314 Krieger Herman, dr adwokat kraj.
661 Křižik Fr., biuro elektrotechniczne
454 Krokiewicz Antoni, dr medycyny.
455 Krongold Wilhelm, dr medycyny.
110 Kroo i Blankstein, dom bankowy.
111 Kroo Hermann.
406 Krupiński K., dom handl. kom.
114 Krzepowski Wacław, inżynier.
326 Krzyształowicz dr Franciszek, docent Uniw. Jagiell.
150 Krzyżanowski S. A., księgarnia.
534 Krzyżanowski S. A., mieszkanie.
452 Księgarnia Friedleina
377 „ Gebethnera i Spki.
150 „ Krzyżanowskiego S. A.
597 „ ludowa K. Wojnara.
708 „ katolicka dra Wł. Miłkowskiego.
736 Księgarnia Władysława Poturalskiego w Podgórzu.
629 Księgarnia Spółki Wyd. Polskiej.
394 Kuczmierczyk Józef, sklep.
759 Kulesza J., kamieniarz.
695 Kupczyk dr Bernard, lekarz.
480 Kurkiewicz Julian, handel papieru.
601 Kurkiewicz J. K., masarnia.
252 Kwaśnicki August, dr prof. Uniw.
78 Kwiatkowski Jan, skład węgla, ul. Pawia
79 Kwiatkowski Jan, skład węgla ul. Zwierzyniecka.
119 Kwieciński dr Tadeusz, adw. kraj.

621 **L**aberschek dr Feliks, lekarz.
490 Lachs dr Aleksander.
235 Lachs Jan, dr. lekarz.
673 Lachs dr Zygmunt, adwokat kraj.
494 Laksberger Feliks, biuro technicz.
610 Landau dr Filip, adwokat kraj.
a) biuro,
b) mieszkanie.
632 Landau dr Ignacy, adwokat kraj.
a) biuro,
b) mieszkanie.
347 Landau dr Jan, lekarz
334 Landau dr Rafał, adwokat kraj.
a) biuro,
b) mieszkanie,
491 Landau dr Rafał, lekarz.
475 Landau Saul, kasa targowa.
595 Landau Schachne.
a) handel towarów bławatnych,
b) mieszkanie.
733 Landau dr Ignacy, adwokat kraj.
Landau dr Zygmunt, adwokat kraj.
743 Landau & Zucker, handel papieru.
698 Landy dr Ludwik, adwokat kraj.
a) kancelarya,
b) mieszkanie.
413 Langer Friedrich i Nadel, biuro spedycyjne.
685 Langrock Gedalie, biuro eskontowe.
173 Langrock Maurycy, fabr. alluminn.
517 Langrod dr Bernard, adwokat kraj.
630 Latkowski dr J., lekarz.
172 Lauer dr B., adwokat kraj.
Lauer dr Ignacy, adwokat kraj.
344 Lauer Józef,
a) kantor wymiany,
b) mieszkanie.
713 Lauer Zygmunt, fabryka wyrobów koszykarskich.

04

41

Pomnik Kościuszki
na Wawelu
pod katedrą

42

Magistrat stoł. król. M. Krakowa — Wydział VI.
L:VI 9485/26.-
W odpowiedzi należy zawsze przytoczyć tę liczbę w całości.

Kraków, dnia 15, czerwca 1926r.-

Stachowski Stanisław
legaty na cele humaniterne.-

Własny zakres działania

D o

Komitetu budowy pomnika Tad. KOSCIUSZKI
na ręce WP. Witolda OSTROWSKIEGO, Naczelnika Wydziału przemysłowego W. Krakowa
w K R A K O W I E
ul: Smoleńska 11.

Zmarły w Poznaniu w dniu 4, września 1921r. ś.p. Stanisław Stachowski właściciel realności w Poznaniu przy ul: Nowej L: 6. w testamencie swym z dnia 4 września 1921r. ustanowił dla tamtejszej Instytucji legat w wysokości Mkp. 200.000 / dwieście tysięcy/ płatny w połowie w rok a w drugiej połowie w dwa lata po śmierci testatora.- = 470. Z

425 m = 1. Z

Rodzina ś.p. Stanisława Stachowskiego - wytoczyła proces o unieważnienie testamentu przed Sądem okręgowym w Poznaniu.- Skarga ta jednak została przez Sąd apelacyjny odrzucona, a wyrok ten jest już prawomocny.-

Uniwersalnymi spadkobiercami są:

1./ p. Jozef Dorowski, Dyrektor Kasy Oszczędności m. Krakowa -

2./ p. Antoni Teslar, kupiec w Sukiennicach w Krakowie, zamieszkały ul: Zwierzyniecka L:7.- Czyżkowice pod Tarnow.

Wobec prawomocności testamentu należy zwrócić się do spadkobierców o wypłatę legatu.-

Naczelnik Wydziału:

[signature]

ADWOKAT
Dr. KLEMENS BĄKOWSKI
Syndyk słoł. [illegible] Miasta Krakowa
KRAKÓW, ul. Św. Jana 12,

43

Kraków, dnia 17/II. 1927 r.

JWPanie Wiceprezydencie !

Zwracając udzielone mi pismo co do zapisu śp. Stanisława Stachowskiego na Pomnik Kościuszki 1) donoszę, że wobec daty testamentu 4/9.1921 r. zapis 200.000 Mp. przedstawia wartość 470 Zł. tj. po 425 Mp. na jeden Złoty / którato kwota mogłaby jednak być kwestjonowaną o ileby wartość spadku pózniej uległa znacznej zmianie wartości. Stosownie do życzenia JWPana dołączam dalej list upominalny do Teslara w celu aprobaty.-

Z poważaniem

[signature] Bąkowski

Wysyłam ten list 1/3 927
Bąk

wypłacił Teslar wyrokiem Sądu w Ostrowcu, a ten W. P. Adolfowi Szyszce Bohuszowi
Bąk

1) Ten, co stoi na Wawelu.
Bąkowski

45

ADWOKAT
Dr. KLEMENS BĄKOWSKI
Syndyk stół. [illegible] Miasta Krakowa
[KR]AKÓW, ul. Św. Jana 12.

Kraków, dnia ~~10/II.~~ 1/3 1927 r.

Wielmożny Pan

Antoni T e s l a r
w
Ciężkowicach

pod Tarnowem

Według testamentu śp. Stanisława Stachowskiego z 4/9. 1921 r. należy się Komitetowi budowy pomnika Kościuszki / na ręce JWP. Witolda Ostrowskiego wiceprezydenta Miasta Krakowa / legat w kwocie 200.000 Mp. który wedle ustawy waloryzacyjnych przerachowuje się na kwotę 470 Zł.-

Upraszam uprzejmie WPana o wypłatę tego legatu do dni 14-tu z nadmienieniem, że o ile wypłata w tym terminie nastąpi, to komitet nie będzie żądać odsetek zwłoki należnych od połowy legatu za czas od 4/9. 1922 a od połowy od 4/9. 1923 r., co przy wysokości stopy 15% przedstawia poważną ulgę.-

Z poważaniem

KBąkowski

Zapłacił 470 Zł 12/III 1927, oddałem Dr. W. Ostrowskiemu za potwierdzeniem odbioru 12/III 1927 Bąkowski

vide obok

Wielmożny Pan
Antoni Tesler
w Ciężkowicach
pod Tarnowem

ADWOKAT
Dr. KLEMENS BAKOWSKI
Syndyk stół. król. Miasta Krakowa
KRAKÓW, ul. Św. Jana 12.

46

ADWOKAT
Dr. KLEMENS BĄKOWSKI
Syndyk stoł. król. Miasta Krakowa
KRAKÓW, ul. Św. Jana 12,

Kraków, dnia 12 marca 1927 r.

Odpis:

Wielmożny Pan

Antoni T e s l a r

w

Ciężkowicach

Według testamentu św. Stanisława Stachowskiego z 4/9. 1921 r. należy się komitetowi budowy pomnika Kościuszki / na ręce JWP. Witolda Ostrowskiego wiceprezydenta Miasta Krakowa / legat w kwocie 200.000 Mp. który wedle ustawy waloryzacyjnej przerachowuje się na kwotę 470 Zł.-

W imieniu JWP. Witolda Ostrowskiego wiceprezydenta Miasta Krakowa i reprezentanta Komitetu budowy Pomnika Kościuszki potwierdzam iż WPan Antoni Teslar złożył na moje ręce dnia dzisiejszego powyższy legat 470 Złotych na rzecz powyższego Komitetu budowy pomnika Kościuszki celem wręczenia tejże kwoty temuż Komitetowi na zupełne zaspokojenie legatu śp. Stanisława Stachowskiego.-

Z poważaniem

Na [illegible] Kapitule [illegible] na Wawelu [illegible]

JWP. W. Ostrowskiemu
przesyłam 470. Zł
i upraszam o potwierdzenie
mi odbioru.
12/III 1927
K Bąkowski

Potwierdzam odbiór
470 Zł
12/3 1927
Witold Ostrowski

47

Nr. 47 21. X. 9 rano

Akcyza

c

Sperling Hirsch

o 92·50 Zł.

Skarga 5/X

zaocznie

porzadny nie stawał

wyrok zaoczny na potrzeby

stempla dano 2·30 gr

Ad acta

powrodzie cyz. Abwekt

z Lewandowskiej